

Przewodniczący Rady Państwa w Poznaniu

Edward Ochab odznaczony honorowymi odznakami Poznania i województwa

Przewodniczący Rady Państwa i Ogólnopolskiego Komitetu FJN, członek Biura Politycznego KC PZPR — Edward Ochab przybył wczoraj do naszego miasta.

Kilka minut po godzinie 10 na płycie lotniska na Ławicy zatrzymał się samolot, którym przyleciał do Poznania Edward Ochab z małżonką oraz z towarzyszącymi im: sekretarzem OK FJN — Mieczysławem Marcem, ministrem handlu zagranicznego — Witoldem Trąmpczyńskim i dyrektorem gabinetu przewodniczącego Rady Państwa — Franciszkiem Nowakiem. Edward Ochab i towarzy-

szące mu osoby serdecznie witali sekretarze KW PZPR z członkiem KC, I sekretarzem KW — Janem Szydłakiem, przewodniczący Prezydium WRN Franciszek Szczerbal przewodniczący Prezydium RN Poznania — Jerzy Kusiak oraz przedstawiciele instytucji, organizacji społecznych i mło-



MTP
XXXV

Dostojny gość na Targach

Wczoraj w godzinach przedpołudniowych przybył na Targi przewodniczący Rady Państwa — Edward Ochab z małżonką. Dostojnemu gościowi towarzyszyli: minister handlu zagranicznego — Witold Trąmpczyński, sekretarz Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu — Mieczysław Marzec, dyrektor gabinetu przewodniczącego — Franciszek Nowak oraz I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jan Szydłak, przewodniczący Prezydium RN m. Poznania — Jerzy Kusiak.

Po powitaniu przez prezydenta Polskiej Izby Handlu Zagranicznego — Antoniego K. Adamowicza i dyrektora Zarządu MTP — Stefana Askasasa, przewodniczący Rady Państwa wraz z towarzyszącymi mu osobami rozpoczął kilkugodzinne zwiedzanie pawilonów targowych.

Wczoraj przybyła również na MTP delegacja francuska, z okazji Dnia Francji na Targach Poznańskich. Na czele delegacji stoi sekretarz stanu do spraw handlu zagranicznego w Ministerstwie Gospodarki i Finansów Republiki Francuskiej — p. Charles de Chambrun, delegacji towarzyszył ambasador w Warszawie — p. Arnaud Wapler i dyrektor

naczelny Narodowego Ośrodka Handlu Zagranicznego — Hubert Roussellier, a ze strony polskiej: wiceministrowie handlu zagranicznego — Tadeusz Kutin i Franciszek Modrzewski oraz sekretarz generalny PIHZ — Stanisław Maksymowicz. Na MTP delegację powitali minister handlu zagranicznego — Witold Trąmpczyński i dyrektor Zarządu MTP — Stefan Askasas.

DOBRY HANDEL — Z JUGOSŁAWIA

Wiele nie tylko kurtuazyjnych słów padło wczoraj z ust dyrektora pawilonu Jugosławii — Zivota P. Ilica — pod adresem Targów Poznańskich. Stwierdził on podczas konferencji prasowej, że impreza ta dla Jugosławii jest szczególnie interesująca, z uwagi na bogatą ekspozycję i światowy przegląd osiągnięć gospodarczych i technicznych wielu krajów. Widzi się to szczególnie w dziedzinie budowy maszyn i elektrotechniki, które obejmują prawie połowę tegorocznej wystawy targowej.

Na MTP Jugosławia jest już 19 raz, z tego po raz 15 — po wojnie. Głównymi motywami jej ekspozycji są tym razem obrabiarstwo do metalu i drewna, maszyny dla przemysłu skórzanego i tekstylnego — ogółem 46 eksponatów.

Dokończenie na str. 2

Narada architektów w Koszalinie

Wczoraj rozpoczęła się w Koszalinie ogólnopolska 3-dniowa narada architektów — pracowników państwowego nadzoru budowlanego. Wraz z głównymi architektami wojewódzkimi w obradach uczestniczą przedstawiciele ministerstwa budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych oraz go spodarki komunalnej.

Narada poświęcona jest omówieniu problemów projektowania inwestycji, zagadnień bezpieczeństwa na budowach oraz działalności terenowych zespołów projektowych. (PAP)

Marsz Murzynów w Missisipi

W miarę zbliżania się do stolicy Missisipi, Jackson, mnożą się incydenty na trasie marszu Murzynów przez południowe stany USA. W czwartek doszło do burzliwego starcia między uczestnikami marszu a policją, która starała się przeszkodzić rozbiciu namiotów na boisku szkolnym. Incydent został spowodowany przez białych rasistów, którzy rzucili na boisko bombę z gazem łzawiącym. Aresztowano 11 osób.

Na ulice Canton ma wyjść dzisiaj około 2.500 Murzynów i białych bojowników o prawa obywatelskie. Towarzyszyć im będzie patrol policji w stalowych hełmach. Do pochodu ma się także przyłączyć inicjator James Meredith. (PAP)



Na zdjęciu: Edward Ochab (w środku) na terenach targowych. Fot. — E. Kitzmann

dziejących. Obecni byli także wiceminister handlu zagranicznego — Józef Kutin oraz sekretarz generalny Izby Handlu Zagranicznego — Stanisław Maksymowicz.

Po południu na spotkaniu z kierowniczym aktywnym FJN Edward Ochab został odznaczony Honorową Odznaką m. Poznania i „Za zasługi w rozwoju województwa poznańskiego”.

Wieczorem E. Ochab opuścił nasze miasto. (v)

Od dzisiaj wakacje

Nagrody za dobrą naukę

I znów nadszedł dzień pełen wzruszeń — pożegnanie szkoły. Wielu uczniów Poznania i Wielkopolski żegnało ją wczoraj na zawsze, by po wakacjach rozpocząć naukę na wyższych uczelniach lub podjąć pracę. Większość jednak rozstawała się ze szkołą

Od samego rano można było spotkać na ulicach odświętne ubranych uczniów. Prawie każdy z nich szedł do szkoły z wiązanką w ręku. Kwiaty — symbol szacunku i wdzięczności za całoroczny trud nauczania i wychowywania ofiarowano pedagogom.

W uroczystościach zakończenia roku szkolnego brali udział przedstawiciele partii oraz władz miasta i dzielnic. Uczestniczyli w nich także aktywy społeczno-polityczny oraz weterani ruchu robotniczego i przedstawiciele ZBoWiD.

Z takimi roześmianymi twarzami spieszyli wczoraj uczniowie na zakończenie roku szkolnego. Na zdjęciu najmłodsi ze Szkoły Podstawowej nr 5 przy ul. Traugutta w Poznaniu pewni są otrzymania dobrych słowni na świadectwie. Miejsmy nadzieję, że się nie zawiedli...

Fot. — K. Przychodzki



Rok XXII
Wyd. AB

Poznań
sobota 25 VI 1966 r.

Cena 50 gr
Nr 149 (6956)

Jakuckie diamenty dla de Gaulle'a

Głębokie wrażenia generała z powitania w Nowosybirsku

Przebywający z wizytą w Nowosybirsku prezydent Francji, de Gaulle, zwiedził wczoraj wielką fabrykę turbogeneratorów — „Syberyjskie Zakłady Ciężkich Maszyn Elektrycznych”.

Prezydent de Gaulle, któremu towarzyszył przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Podgorny i inne osobistości zapoznał się z krótką, ale bogatą historią fabryki, której budowę rozpoczęto w 1952 r.

Następnie żywo interesując się produkcją de Gaulle zwiedził zakłady serdecznie pozdrawiany przez wielotysięczną załogę.

Zwracając się do grupy robotników de Gaulle powiedział:

„Francja i ZSRR są przyjaciółmi. Z wielkim zainteresowaniem zwiędziłem wasze zakłady. Życzę wam sukcesów w pracy i szczęścia”

W godzinach popołudniowych prezydent de Gaulle wraz z towarzyszącymi mu osobistościami zwiedził syberyjski od-

ział Akademii Nauk ZSRR, tzw. „Akademgorodok” tzn. miasteczko uczonych.

Uczeni syberyjscy wręczyli prezydentowi Francji dwa diamenty jakuckie na pamiątkę jego wizyty w ich miasteczku.

Agencja France Presse w sprawozdaniach z podróży de Gaulle'a po Związku Radzieckim kładzie akcent na serdeczność i żywiołową przyjaźń, z jaką spotyka

Dokończenie na str. 2

Final VI Konkursu Targowego

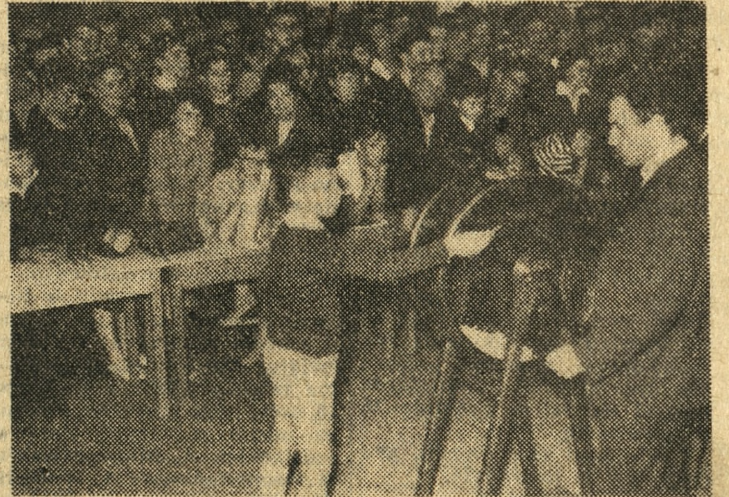
Szczęśliwi zdobywcy nagród spośród 40198 uczestników

Wczoraj, 24 czerwca 1966 r. odbyło się na terenie Kolektownej Ekspozycji NRD na XXXV MTP losowanie nagród VI konkursu targowego „Głos Wielkopolskiego” i ekspozycji NRD.

W drodze losowania otrzymali nagrody następujący uczestnicy konkursu, którzy przesłali bezbłędnie wypełnione kupony:

1. Samochód osobowy „Trabant 601” — Władysław Zanto, rencista Poznań ul. Wrocławska 14 m. 5

2. Maszyna do szycia — Aleksander Niklaus, Poznań, Bożnicza 16 m. 13
3. Aparat fotograficzny „Werramat” — Antoni na Jankowiak, Poznań, Dzierżyńskiego 355 m. 37
4. i 5. System ogrzewni-



Fot. — K. Przychodzki

Festiwal opolski

Pierwsze piosenki — laureatki

W nocy z czwartku na piątek odbyła się pierwsza z punktowanych imprez IV krajowego Festiwalu Polskiej Piosenki w Opolu: koncert pod nazwą „maraton kabaretowy”.

W blisko 3-godzinny programie wystąpiło 20 piosenkarek i piosenkarzy, prezentując 30 utworów Jury, pod przewodnictwem Witolda Filiera, ogłosiło w piątek rano werdykt. Pierwszą nagrodę „maratonu” przyznano piosence Janusza Senta (muzyka) i Wojciecha Młynarskiego (słowa) — „Och, ty w życiu”. Gorąco oklaskiwanym interpretatorem był W. Młynarski. II Nagroda przypadła piosence skomponowanej przez Tadeusza Chylę do słów Andrzeja Walińskiego „Ballada o Zenku”. Śpiewał ją T. Chyla. Piosenka „Bonanza” z muzyką Józefa Kani i tekstem Lebkowskiego — Wernera w wykonaniu kwartetu Estrady Śląskiego Okręgu Wojskowego, otrzymała trzecią nagrodę. (PAP)

Spotkanie Wycech — Kardelj

W piątek, w drugim dniu pobytu w naszym kraju, przewodniczący Skupszczyzny Związkowej — Edward Kardelj wraz z pozostałymi członkami delegacji parlamentu Jugosławii spotkał się w Sejmie z marszałkiem Czesławem Wycechem oraz przewodniczącymi i ich zastępcami poszczególnych komisji sejmowych.

W godzinach popołudniowych goście jugosłowiańscy zwiedzili Warszawę.

W sobotę delegacja parlamentu Jugosławii udaje się w podróż po kraju. Pierwszym jej etapem będzie Kraków. (PAP)

Odroczenie wizyty Kosygina w Szwecji

W piątek rano podano oficjalnie do wiadomości, że ambasador ZSRR w Sztokholmie Biehochwosikow odwiedził premiera Szwecji Erlandera w jego letniej rezydencji Harpsund i wręczył mu list premiera radzieckiego A. Kosygina. W liście tym szef rządu ZSRR informuje z żalem, że ze względu na ważne wydarzenia polityczne nie będzie niestety mógł przybyć do Szwecji z oficjalną wizytą ustaloną na czas od 18 do 24 lipca br. Premier Erlander poinformował prasę, że nowy termin wizyty premiera radzieckiego w Szwecji zostanie ustalony drogą dyplomatyczną. (PAP)

Rozmowa A. Rapackiego w Afganistanie

W czwartek Minister Spraw Zagranicznych PRL A. Rapacki spotkał się z premierem Afganistanu Mohammedem Hashim Maiwandwalem i odbył z nim rozmowę, w toku której poruszono m. in. zagadnienia związane ze stosunkami ekonomicznymi między obu krajami. (PAP)

Kambodża oskarża USA

Kambodża oskarżyła Stany Zjednoczone i Wietnam Południowy o zbombardowanie kambodżańskiego posterunku granicznego w dniu 20 bm.

W dniu tym 6 samolotów amerykańskich i południowowietnamskich wtargnęło na terytorium Kambodży i rzuciło 4 bomby na posterunek w prowincji Kratie. (PAP)

Próby rozwiązania problemu kierowców

W całym kraju odczuwa się brak kierowców samochodowych. W samej Warszawie można by zatrudnić jeszcze ok. 1,5 tys. kierowców. Potrzebuje ich zwłaszcza komunikacja miejska.

Zastanawiano się, co ogranicza dopływ nowych ludzi do zawodu kierowcy (tylko połowa przeszkolonych podejmuje pracę). Sami kierowcy skarżą się, że ich zawód nie daje wyższych korzyści materialnych niż inne, a wysiłek fizyczny i ryzyko jest dużo większe. Myśli się więc o poprawie sytuacji kierowców — tych najczęściej pracujących. Opracowano plan szkolenia nowych kierowców. W istniejących szkołach przyzakładowych

wych otwarte będą dalsze klasy. Przedsiębiorstwa, które potrzebują wielu kierowców, będą miały obowiązek same zająć się ich szkoleniem.

Opracowano także kilka wariantów programu szerszego wykorzystania samochodów prywatnych do celów służbowych i korzystania z samochodów służbowych bez kierowcy. Jest to możliwe formalnie już obecnie, ale nie zbyt precyzyjne przepisy nie sprzyjają upowszechnieniu tych form użytkowania wozów.

Rozpatrując projekty zniżek obowiązków przepisów, myśli się jednocześnie o zmniejszeniu etatów dla kierowców; wtedy przedsiębiorstwa same zastanowią się, jakie inne możliwości bardziej im odpowiadają. A sprawa to niebłaha, jeśli się zważy, że można by uzyskać w ten sposób 500 kierowców w samej Warszawie i zaoszczędzić na kosztach eksploatacji samochodów służbowych ok. 50 mln. zł. rocznie. (PAP)

Final konkursu

Dokończenie ze str. 1

9. Lorneta polowa 6 x 30 — Czesława Kozłowska, Poznań, Gajowa 12 m. 5
 10. do 13. po jednej oponie do samochodu: Stanisław Hartwich, Poznań, Matejki 1 m. 6; Krystyna Wilkowska, Gołębki k/Warszawy, ul. Koszarników 4 m. 2; Włodzimierz Szajek, Poznań, św. Wojciecha 31; Zofia Kryzan, Poznań, ul. Koponickiej 5 m. 7
 14. Budzik podręczny — Michał Siczkowski, Poznań, ul. Żeromskiego 6b m. 10.
 15. do 18. — teczka: Jan Burdelski, Wągrowiec, Krasickiego 6; Janusz Baczowski, Krzyż Wlkp. 49 m. 3; Stefan Dymarski, Poznań, ul. Partyzantów 3a/18; Kazimierz Jasiński, Września, Wojska Polskiego 22/7
 19. Album oprawny w skórę: Urszula Górawska, Poznań, ul. Długosza 24d m. 13
 20. Lornetka teatralna — Krystyna Wasyluk, Poznań, Lodowa 5 m. 14
- Nagrody specjalne za wykonanie graficzne otrzymują:
1. Kamerę małoobrazkową Jan Krojniak, Poznań, ul. Turniowa 5
 2. Budzik — Kazimierz Pańczak, Poznań, Śródką 3/6
 3. Teczke — Andrzej Grześkowiak, Poznań, Roosevelt 9 m. 4
 4. Komplet kreślarski — Zdzisław Szklarski, Konin, ul. Staszica 9
 5. Album reprodukcji — Włodzimierz Szurkowski, Poznań, Armii Czerwonej 23 m. 7
- Ponadto kierownictwo Kolektywnej Ekspozycji NRD na XXV MTP biorąc pod uwagę liczne uczestnictwo w konkursie, ufundowało nagrody pocieszenia w postaci lalek, misiów, chust i albumów. Pełną listę zdobywców nagród pocieszenia opublikujemy we wtorkowym numerze „Głos Wielkopolski”. Rozdanie nagród dzisiaj o godzinie 16 w pawilonie NRD.
- Gratulując zdobywcom, prosimy ich o przybycie.

ZMS-owcy ze szkół dziękują za opiekę

W związku z zakończeniem roku szkolnego przedstawiciele młodzieży szkolnej przesłali do ZMS, ZMW i ZHP w Poznaniu listy w tych dniach u sekretarza KW PZPR — J. Szydłaka. Delegacja, w imieniu wojewódzkiego spotkania młodzieży szkolnej, które odbyło się w tym tygodniu, złożyła na ręce J. Szydłaka serdeczne podziękowanie partii za troskę jaką otacza ona młodzież szkolną.

Równocześnie młodzież szkolna ZMS zgromadzona na wspólnym spotkaniu przesłala do Egzekutywy KW PZPR w Poznaniu list, w którym podziękowała za opiekę i pomoc oraz za wybudowanie w Wielkopolsce 115 szkół-pomników Tysiąclecia. W liście młodzież przyrzeka wypełniać wzorowo swoje obowiązki.

Ponadto, z okazji wczorajszego zakończenia roku szkolnego prezydium Zarządu Wojewódzkiego ZMS składa dyrektorem szkół, Radom pedagogicznym, komitetom rodzicielskim i opiekunom szkolnych organizacji ZMS podziękowanie za całoroczny trud i wysiłek w pracy dydaktyczno-wychowawczej z młodzieżą. (a)

2 „GŁOS WIELKOPOLSKI” AB
25 VI 1966 Nr 149 (6956)

Ponad 15 mld. zł

Zyski z racjonalizacji

W zespole produkcji i techniki CRZZ zebrano dane dotyczące rozwoju ruchu wynalazczości i racjonalizacji w ubiegłej 5-lacie. Wynika z nich, że w latach 1961—65 zgłoszono ponad 600 tys. projektów wynalazczych i racjonalizatorskich, a zastosowano w produkcji — ponad 300 tys.

Efekty ekonomiczne ich zastosowania w tym okresie oblicza się na 15,1 mldn. zł (tj. prawie 3 razy więcej niż w latach 1956—60).

Dużą rolę w aktywizacji ruchu odegrało blisko 4 tys. istniejących w kraju Klubów Techniki i Racjonalizacji.

PAP

Czou En-laj w Albanii

Jak donosi agencja ATA, w piątek przybyła do Albanii z wizytą przyjaźni delegacja partyjno-rządowa ChRL z zastępcą przewodniczącego KC KP Chin, premierem Czou En-lajem na czele. (PAP)

Dostojny gość na Targach

Dokończenie ze str. 1

Ponadto widzimy tu inne jeszcze wyroby przemysłowe jak maszyny rolnicze, narzędzia, 3 typy telewizorów oraz artykuły konsumpcyjne: tkaniny, konfekcja, obuwie, galanteria skórzana, zabawki, wyroby tytoniowe, sprzęt gospodarstwa domowego oraz wyroby przemysłu ludowego i artystycznego.

Ta ekspozycja jest ilustracją rozwijających się stosunków gospodarczych między Polską a Jugosławią. W roku ubiegłym nasze wzajemne obroty osiągnęły wartość 122 mln. dolarów, to jest przeszło dwa razy więcej, niż przed pięciu laty. W ciągu minionej 5-latki oznaczało to średni roczny

wzrost o 16 proc., a ogółem o 11 proc. więcej, niż przewidywała pięcioletnia nasza umowa handlowa. Na nową pięcioletkę przewidujemy ogółem obroty handlowe rzędu 800 mln. dol. co oznacza średni roczny wzrost o 12 proc.

Obecnie na MTP przedstawiciele Jugosławii pertraktują z naszymi specjalistami w sprawie wzajemnej wymiany i specjalizacji w dziedzinie narzędzi, obrabiarek do drewna, maszyn włókienniczych, budowlanych, górniczych oraz tańszych koleją. Wiele z tych rozmów zostało już na MTP uwiecznionych kontraktami.

DOBRA RZECZ — PAPRYKA

W imieniu kilku central handlu zagranicznego Węgier: Hungarofruct, Monimpex i Terimpex, dyrektor pawilonu węgierskiego podejmował polskich dziennikarzy, aby m.in. zapoznać ich z potrawami przyrządzanymi z papryki. Próbowaliśmy np. surową zieloną paprykę oraz przyrządzoną z kiebasą, jak polski bigos z kapustą. Znakomitość!

Próba ta jest jak najbardziej na czasie. Jak się dowiadujemy, nasza centrala Hortex, zajmująca się eksportem i importem owoców i warzyw, sprowadza już obecnie około 1500 ton papryki z Bułgarii, Węgier i Rumunii, to jest dwa razy więcej, niż przed kilku laty. Rosnąca popularność tej jaryzyny jest jednak jeszcze u nas niedostateczna, toteż przy okazji przekażemy czytelnikom kilka sposobów przyrządzania potraw i surówek z papryki. (ZS)

DOBRY PRZYKŁAD „UNIVERSALU”

Kierownictwo Centrali Handlu Zagranicznego „Universal”, specjalizujące się w eksporcie trwałych wyrobów powszechnego użytku, wykorzystuje Targi także do spotkań i narad z wielkopolskimi eksporterami. Najpierw zaprasza ich do obejrzenia ekspozycji targowych i dokładnego porównania swoich wyrobów z podobnymi wyrobami firm zagranicznych a następnie organizuje dyskusje.

Wczorajsze spotkanie i prowadzone na nim dyskusje były jednak szczególnie wartościowe. Raz — że zagranica wystawiła wiele nowości, które naszym eksporterom dały sporo do myślenia; dwa — że było to pierwsze tego typu spotkanie po brzemennych w skutki uchwałach partii i rządu w sprawie zmiany struktury eksportu, zwiększenia jego efektywności, a więc unowocześnienia i potanienia.

Ze zrozumiałych względów, do niektórych szczegółowych problemów wylonionych w toku tego spotkania wrócimy po Targach. Jest jednak jedna sprawa, którą trzeba załatwić jeszcze w czasie trwania Targów, gdy wszyscy zainteresowani są na miejscu. Sprawa ta jest postawa Zjednoczenia Przemysłu Sportowego. Wykorzystując swe uprawnienia Zjednoczenia wiodącego w branży, chce ono wyeliminować z eksportu wprowadzone na rynkach zagranicznych przedsiębiorstwo przemysłu terenowego z Poznania i to tylko dlatego, żeby pozbyć się „konkurenta”.

Poniżej sygnałów tego typu jest więcej i z innych branż, wydaje się, iż warto tę sprawę rozstrzygnąć w sposób przykładowy.

(pch)

Żądanie rewizji granic nie przyczynia się do odprężenia

Jugosłowiański pogląd na sprawy niemieckie

— Jugosłowiański Sekretarz Stanu do spraw zagranicznych Marko Nikezić oświadczył w telewizji belgradzkiej, że Jugosławia uważa, iż problemu niemieckiego nie można rozwiązać poza ogólną sytuacją europejską i tendencją do zwiększenia współpracy europejskiej.

Jugosławia nie zgadza się z poglądem (głoszonym przez

Bonn), iż najpierw musi nastąpić zjednoczenie Niemiec, a dopiero potem można będzie zapewnić pokój w Europie.

Minister stwierdził, że przy rozwiązywaniu problemu niemieckiego należy wykluczyć użycie siły. Konieczne jest też aby NRF wyrzekła się żądania rewizji granic i przestała domagać się dostępu do broni jądrowej.

Mówiąc o bezpieczeństwie europejskim Nikezić wypowie dział się z zniesieniem bloków. Stwierdził on m.in. że powrót do zimnej wojny nie leży w interesie członków Układu warszawskiego.

Na temat Wietnamu Nikezić oświadczył, że pierwszy krok w kierunku przerwania wojny „mu szał w każdym wypadku uczynić Stany Zjednoczone”.

Zdaniem ministra jugosłowiańskiego, do stworzenia warunków dla pokojowego rozwiązania problemu wietnamskiego potrzeba, aby USA przerwały naloży na DRW, przestały zwiększać liczebność swych wojsk w Wietnamie Południowym, zadeklarowały wyraźnie gotowość ewakuowania swojej armii z Wietnamu i zgodziły się na takie rozwiązania polityczne, którego pragną sami Wietnamczycy.

„Gdyby te posunięcia nastąpiły

Współpraca kulturalna polsko-chińska

24. bm. nastąpiło podpisanie planu realizacji umowy o współpracy kulturalnej między Polską a Chinami na rok 1966.

Ze strony polskiej plan podpisał Minister Kultury i Sztuki Lucjan Motyka, a ze strony chińskiej ambasador ChRL w Polsce Wang-Kuo-chuan.

Plan przewiduje współpracę w zakresie kultury, szkolnictwa wyższego, oświaty, radia i telewizji. (PAP)

Głębokie wrażenia generała

„Dokończenie ze str. 1.

się on na każdym kroku. „Ciepło, z jakim ludność syberyjska powitała generała — pisze AFP — zrobiła na nim głębokie wrażenie”.

Couve de Murville udzielił w Nowosybirsku wywiadu wyślanikowi radia i telewizji francuskiej.

„Francuzi, Rosjanie i prawdopodobnie również inne narody świata, pragną zakończenia wojny w Wietnamie i uregulowania konfliktu na bazie Układów Genewskich z 1954 r. — powiedział minister. Sądząc również, że istnieje jeszcze jeden punkt, w którym Francuzi w pełni zgadzają się z Rosjanami: oba nasze narody są zainteresowane w tym, by ustąpiła zimna wojna w Europie i stworzony został klimat odprężenia”.

Couve de Murville powołał się na prezydenta Francji, który uważa, że „problemy europejskie można rozwiązać przez wspólne porozumienie”, po czym przechodził do sprawy Niemiec.

„Jak można sobie wyobrazić inny sposób uregulowania tego problemu, jeśli nie w klimacie odprężenia? Z chwilą gdy przyjmuje się zasadę, że rozwiązanie tego problemu może być tylko pokojowe, należy uznać, że wymaga ono zgody wszystkich zainteresowanych, że wymaga stworzenia klimatu zaufania między nimi. Kierując się tą właśnie tendencją, Francja i ZSRR postanowiły odbywać regularne konsultacje.”

Według wiadomości podanych przez Agencję Reutera, prezydent de Gaulle przywiózł do Związku Radzieckiego plan przewidujący zjednoczenie Niemiec w czterech etapach. Projekt ten zakłada możliwość kolejnej realizacji następujących etapów:

► polepszenie stosunków między Republiką Federalną a krajami wschodniej Europy, przede wszystkim Polską i Czechosłowacją, oraz uznanie przez NRF granicy na Odrze i Nysie;

Dziś w serwisie Informacji opracował Janusz Marczewski.

i gdyby w oparciu o nie doszło do rokowań, wówczas głównym partnerem (USA w tych rozmowach „musiałby być Narodowy Front Wyzwolenia, który udowodnił, że jest główną siłą w walce o niepodległość” — powiedział Nikezić. (PAP)

„Wybitni eksperci złodziejskiego fachu”

Dyrekcja Muzeum Narodowego w Panamie podała w piątek do wiadomości, że skradziono tam eksponaty ze złota z okresu przed kolumbijskiego o wartości przeszło 750 tys. dolarów.

Kradzież popełniono w środę w nocy lub we wczesnych godzinach rannych w czwartek, złodzieje przedostali się do gmachu muzeum przez okno na II piętrze dokąd wspięli się przy pomocy drabiny. Aby dostać się do gabloty ze szkieł o grubości 1 cala włamywacze musieli użyć specjalnych wiertarek. Zdaniem policjantów włamanie było majstersztykiem złodziejskim wykonanym przez „wybitnych ekspertów” w tej dziedzinie. (PAP)

Jeszcze thalidomid

Dzieciobójczynie przed sądem

Przed sądem we Frankfurcie stanęły w piątek dwie 35-letnie kobiety pod zarzutem zabójstwa zdeformowanego przez „thalidomid” 2-letniego dziecka.

Jedną z oskarżonych jest matka dziecka Helga Sidorow, a drugą lekarka, jej osobista przyjaciółka dr. Mechthilde Petersen, której zarzuca się, że zrobiła dziecku śmiertelny zastrzyk.

Akt oskarżenia stwierdza, że kobiety zdecydowały się zabić dziecko, ponieważ Sidorow, matka dwu innych zdrowych synów nie mogła znieść widoku 2-letniego Alexandra. Dziecko na skutek zażywania przez matkę przed jego urodzeniem lekarstwa „Contergan” (thalidomid) przyszło na świat bez rąk i nóg. (PAP)

► nawiązanie normalnych stosunków między NRF i NRD, a więc uznanie przez Bonn rządu NRD;

► utworzenie wspólnych instytucji dla obydwu części Niemiec jako krok wstępny do czegoś w rodzaju konfederacji;

► zorganizowanie wolnych wyborów na terytorium całego kraju.

Rzecznik rządu bawarskiego, opierając się na zapewnieniu otrzymanym od ambasady francuskiej w Bonn, zdemontował w czwartek wieczorem wiadomość ze źródeł angielskich o projekcie zjednoczenia Niemiec w czterech etapach, jaki generał de Gaulle miał przywieźć do Moskwy. PAP

Transmisje PR i TV

• Obchody „Dni Morza” • Zjazd Ligi Kobiet

25. 6. 1966 r. Polskie Radio w pr. II i w programach wszystkich rozgłośni wojewódzkich oraz Telewizja Polska w programie ogólnopolskim przeprowadzą bezpośrednią transmisję z obchodów „Dni Morza” w Pucku. Początek transmisji radiowej o godz. 16.55, a telewizyjnej — godz. 16.30.

25 czerwca br. o godz. 18.50 w programie II i w programach wszystkich rozgłośni wojewódzkich — rozmowa z przewodniczącą Zarządu Głównego Ligi Kobiet, Stanisławą Zawadzką.

26 czerwca br. o godz. 17.05 oraz 28 czerwca br. o godz. 11.25 w programie II i w programach wszystkich rozgłośni wojewódzkich — sprawozdania dźwiękowe z obrad zjazdu.

28 czerwca br. w programie I o godz. 20 w dzienniku wieczornym — sprawozdanie dźwiękowe z zakończenia IV Krajowego Zjazdu Ligi Kobiet. (PAP)

Ludzie z „innej” zmiany

Robotnik zatrudniony od godziny 6 do 14 mówi o sobie, że pracuje „normalnie”. Jego kolega, zaczynający pracę o godzinie 14 albo 22, uważa, iż jest na „innej” zmianie. Rzeczywiście, druga i trzecia zmiana traktowane są dotąd po macoszemu. Nie tylko przez przedsiębiorstwa, gdzie po godzinie 14 z reguły nie ma lekarza, zamyka się ambulatorium, nie podaje się kawy, nieczynne są kioski itd. Również przez środowisko w szerokim znaczeniu tego słowa. Człowiek, któremu wybiła druga zmiana, nie może pójść do kina ani do teatru, obejrzeć atrakcyjnego programu w telewizji. W przedsiębiorstwach o ruchu ciągłym, gdzie rotacja międzyzmiennowa odbywa się w rytmie tygodnia albo dekad, robotnicy i część personelu inżynieryjno-technicznego żyją „normalnie” tylko przez trzecią część miesiąca.

KOBIETY

Dolegliwość drugiej zmiany uderza przede wszystkim w kobiety, dezorganizując im życie rodzinne i domowe. Żłobki, przedszkola, szkoły, wszystkie instytucje opiekuńczo-wychowawcze dla dzieci, kończą pracę najpóźniej około godziny 18.

Do powrotu matki z pracy pozostaje zatem 5 godzin. W tym czasie ktoś musi zająć się dziećmi: przyprowadzić, nakarmić, umyć, położyć na spoczynku. Kto? Często robotnicze małżeństwa próbują układać godziny pracy tak, żeby jedno szło na pierwszą, drugie na następną zmianę. Wówczas dzieci mają zapewnioną opiekę, lecz mąż i żona stają się „zmiennikami” we własnym domu, co nie sprzyja harmonii rodzinnej.

PIONIERZY

O ile praca na trzeciej zmianie nie jest, jak twierdzą ekonomiści, socjologowie i lekarze — „fatalną koniecznością”, o tyle przy dobrej woli i niektórych wysiłkach można zatrudnienie w godzinach 14–22 uczynić prawie tak „normalnym” jak zmiana poranna. Najlepszy dowód, to aktualna sytuacja na Górnym Śląsku oraz w niektórych zakładach z innych regionów kraju. W Fabryce Papieru w Mirkowie pod Warszawą, w poznańskim „Stomilu”, w Zakładach A-10 w Międzyzdrojach przyzakładowe przedszkola pracują na dwie zmiany. Czy nie można by również wprowadzić dwuzmianowości w żłobkach i przedszkolach, mieszczących się w innych „babskich” przedsiębiorstwach?

Kroki, podjęte na Śląsku, w magaję osobnego omówienia. Tak zwane życie zamiera tam tylko na parę godzin w ciągu doby. Liczne sklepy czynne są do późnych godzin nocnych, seanse w kinach zaczynają się już o 10 rano, lokalny program telewizyjny uwzględnia potrzeby ludzi pracujących na każdej z trzech zmian, kawiarnie i restauracje chętnie goszczą powracających z drugiej zmiany. W przedsiębiorstwach gabinety i ambulatoria lekarsko-dentystyczne przyjmują pacjentów do 21, kioski czynne są przez wszystkie zmiany, gorącą kawę można dostać o każdej porze.

MOŻNA W TOKIO, MOŻNA I...

Rozszerzenie pracy na dwie zmiany, to potrzeba ekonomiczna i społeczna (przypomnijmy, ilu nowych pracowników mamy zatrudnić w najbliższych latach i ile kosztuje wybudowanie każdego nowego stanowiska pracy w przemyśle). Jednocześnie kierownictwa przedsiębiorstw i „czynnik społeczny”, pod presją załóg, bronią się przed wprowadzeniem rotacji zmianowej, wysuwając przytoczone przez nas argumenty. Jednak żaden u przemysłowion kraj nie uniknie pracy na dwóch zmianach. Zamiast się więc bronić, należy się do niej przygotować.

Jeżeli w małym Tarnobrzegu i budującej się Bogatyni można było otworzyć całonocne sklepy — dlaczego nie można tego zrobić w wielkich miastach wojewódzkich? Jeżeli w ZSRR wszystkie większe sklepy otwarte są przez całą noc (do godziny 21 lub 22), dlaczego u nas nie mogą w niedzielę handlować choćby reprezentanci podstawowych branż? Jeżeli w Tokio teatry i lokale rozrywkowe dają programy do 8 rano, dlaczego nasze kawiarnie muszą wyprowadzać gości już o 23?

Zresztą, wystarczy przykład Śląska... (if)

Tu nie mogło być żadnej pomyłki. To była świadoma akcja. 30 kwietnia artyleria amerykańskich sił zbrojnych ostrzeliwała przez rzekę Cai Bac (granica pomiędzy Kambodżą i Wietnamem południowym) pozycje kambodżańskich wojsk pogranicznych.

11 grudnia 1965 doszło do incydentu na pograniczu zachodnim: patrol wojsk sjamskich posunął się na 6 kilometrów w głąb terytorium kambodżańskiego.

W październiku ubiegłego roku samoloty z południowowietnamskimi znakami rozpoznawczymi, lecz pilotowane przez Amerykanów, zbombardowały kambodżańską wioskę Bathu.

Tylko w ciągu pierwszych pięciu miesięcy 1965 roku liczba incydentów przygranicznych, których nie można inaczej zakwalifikować jak akty agresji — zbliżyła się do 400! Niemal zawsze są przy tym śmiertelne ofiary, nie tylko po kambodżańskiej stronie. Gdyby ktoś z lotu ptaka chciał odzyskać granicę, oddzielającą Wietnam południowy od Kambodży — nie miałby z tym raczej trudności; lotnictwo amerykańskie z nieubłaganą konsekwencją wyniszcza okazały drzewostan wzdłuż linii granicznej, dzielącej oba kraje.

Rząd kambodżański w kwietniu 1964 roku zwrócił się do Rady Bezpieczeństwa ze skargą na akty agresji ze strony Wietnamu południowego i Syjamu. Wysłana wówczas przez ONZ misja badawcza potwierdziła naruszenie granicy królestwa Kambodży, a Rada Bezpieczeństwa zdecydowała się owe incydenty zbrojne potępić. Były nawet pewne próby negocjacji kambodżańsko-amerykańskich (grudzień 1964) w New Delhi, lecz nie położyły one tamy naruszeniu suwerenności Kambodży przez siły zbrojne USA, bądź podległe im wojska.

W roku minionym, w związku z poważnym wzrostem licz-

W kręgu amerykańskiej eskalacji

Następny etap — Kambodża?

by rozmaitego typu incydentów pogranicznych na terytorium Kambodży, Międzynarodowa Komisja Kontroli i Nadzoru (w skład której m. in. wchodzi przedstawiciel Polski) zapoznała się szczegółowo z przebiegiem ośmiu, o największym znaczeniu, wydarzeń. Opinia MKKiN brzmiała: „żaden z incydentów nie został spowodowany przez królewski rząd Kambodży”. Mimo to w prasie USA nadal prowadzona jest krzykliwa kampania — mająca na celu usprawiedliwienie masowych aktów agresji — oskarżająca władze w Phnom Penh o stwarzanie zaplecza-bazy dla Vietcongu.

Książę Norodom Sihanouk, stojący na czele państwa kambodżańskiego — zdecydował się zaprosić przedstawicieli dziennika „New York Times”. By na miejscu zapoznać się on z sytuacją. Redaktor Seymour Topping dotarł tam, gdzie chciał, obserwował co chciał i rozmawiał z kim chciał. Po nim z podobnej propozycji rządu kambodżańskiego skorzystał dziennikarz „Washington Post” — Stanley Karnow. Obaj doszli do wniosku, że — krótko mówiąc — oskarżenia Białego Domu wobec Kambodży są absurdem. „Nawet jeśli, być może, odbywa się „prześladowanie agentów Vietcongu” przez granicę — oświadczył S. Karnow australijskiemu korespondentowi, Wilfredowi Burchettowi nie może to chyba służyć jako pretekst do przeniesienia wojny na terytorium Kambodży”.

S. Topping ogłosił swoje korespondencje na łamach „New York Times”. Stwierdził m. in. iż rzekome lotnictwo na pograniczu kambodżańskim, z którego miały startować samolo-

ty transportowe z posiłkami dla Vietcongu — okazało się zarosniętym trawą i krzakami ugorem. Tak zwana szosa nr 19, pełna ponoć ciężarówek, zdążających ku granicy wietnamskiej — stała się, stwierdził S. Topping, bagnistą ścieżką, którą nie może się odbywać żaden, poza pieszym, ruch tranzytowy między obu krajami.

Również inny korespondent „New York Times’a” — Sulzberger, opublikował niedawno temu na łamach macierzystego dziennika relację, w której zawarł poglądy podobne do przedstawionych wyżej. Z tą tylko różnicą, że 2 maja br. odwołał wszystko, co o Kambodży napisał. „Popełniłem błąd w moim poprzednim artykule, pisanym w Phnom Penh. Tamtejsi zachodni dyplomaci i attachés wojskowi są również wprowadzeni w błąd”. Do takich wniosków Sulzberger doszedł oczywiście po powrocie do Stanów, co raczej nie wymaga komentarzy.

Z końcem stycznia br. władze w Phnom Penh z podziwu godną dobrą wolą wystosowały jedno jeszcze zaproszenie na ręce prezydenta Johnsona; tym razem zaproponowano przybycie do Kambodży grupy kongresmanów, lecz jak dotychczas z propozycji tej strona amerykańska nie skorzystała.

Przybiera natomiast na brutalności eskalacja politycznego nacisku Waszyngtonu na Kambodżę. Jeszcze w listopadzie ubiegłego roku Alexis Johnson, zastępca podsekretarza stanu zakomunikował, iż samoloty US Air Force otrzymały generalną zgodę na lądowanie w pogranicznej strefie kambodżańskiej. Waszyngton prowadzi intensywną rozbudowę baz na terytorium Syjamu, w bezpośredniej bliskości Kambodży; buduje się kolosalne lotnisko w porcie Sattahip, równocześnie unowocześnieniu ulega sam port. Amerykańskie koła rządzące udzielają ponadto znacznego poparcia reakcyjnemu, wrogo nastawionemu wobec rządu ks. Sihanouka — ugrupowaniu kambodżańskiej emigracji Khmer Seray, działającemu w Syjamie.

Biały Dom nie może ścierpieć, iż sytuacja wewnętrzna Kambodży jest zdecydowanie różna od stosunków panujących w Wietnamie Południowym, czy Syjamie. W Phnom Penh nie urzędują amerykańscy wasale. Książę Sihanouk przy każdej okazji podkreśla zasadę neutralności, którą kieruje się jego rząd w polityce zagranicznej. Jednocześnie Sihanouk nie ukrywa, iż w przypadku, gdyby lotnictwo amerykańskie podjęło bombardowanie Kambodży i objęło eskalację ten kraj — szczęściomilom nowa ludność królestwa będzie się bronić „jak wietnamscy bracia”. Taką postawę rządu Phnom Penh poparł Leonid Breżniew z trybuny XXIII Zjazdu KPZR, mówiąc o solidaryzowaniu się społeczeństwa radzieckiego z kambodżańską polityką walki o utrzymanie i utrwalenie niepodległości. Poparcie dla Kambodży, w przypadku ataku na ten kraj, zadeklarowała Chińska Republika Ludowa.

Próbując wzmocnić opinię publiczną świata, iż odpowiedzialność za akty agresji wobec Kambodży ponoszą komunisty — Pentagon w gruncie rzeczy stara się poszerzać wietnamski teatr działań wojennych na całe Indochiny, na sąsiednie kraje. Ta strategia Pentagonu, zmierzająca do wciągnięcia w orbitę bezpośredniej wojny całą południowowschodnią Azję — może bumerangiem uderzyć w jej twórców. Pewnego dnia Amerykanie mogą stanąć wobec konieczności walki ze zjednoczoną przeciw nim ludnością Indochin.

WIESŁAW PORZYCKI

EUGENIUSZ PAUKSZTA ich trzech i dziewczyna

Niemocy ogarniającej bez reszty nie potrafił przeżywać nawet pojawiającym się uczuciem wstydu. Cieszył się opinią świetnego piwowara, startował swojego czasu w mistrzostwach okręgu, czuł się w wodzie jak ryba, aż tu nagle taka historia. No pewnie, dziewczyna, kto by się spodziewał, że tak go zdusi kurczowo, sprawi, iż z ratującego stanie się ratowanym. Tam na brzegu może być Danka...

Podając się spokojnym, równym ruchom Lutka, borykał się z przewalającymi się w nim nieskładnie odczuciami. Niekiedy tylko niezgrabnym ruchem nóg starał się dopomagać koledze. Przed oczyma mgła, dławienie w piersiach, pieczenie w gardle, straszliwy bezwład... A tam Danka. Jakże inaczej będzie musiała spojrzeć na niego i na Lutka.

Wspomnienie Danki przysporzyło mu sił. Otworzył usta, właśnie przewalał się nad nimi spieniony bałwan, napił się wody. Tym razem otrzeźwiała go, skądś nadsłynęły siły.

— Już poradzę, puszczaj mnie, Lutek — nie wiedział, szepce czy krzyczy.

Kompan obrócił ku niemu głowę.

— Nie szalej... Naprawdę możesz?

Puścił. Fala podrzuciła ich w górę. Spływając z nią, zamachał ramionami. Slabe były, mdały, jakoś chyba dołbnie wszakże do brzegu o własnych siłach. Ależ tam tłoczno, pół plaży pewnie się zbiegło oglądać widowisko. A gdzieś jest Florek z rudą dziewczyną? Boże, jakie te nogi niemrawe, ledwie, ledwie tłuła o wodę. Serce wali, gdzie tam wali, dudni jak pośpieszny pociąg w tunelu. Lutek znowu podpywa, w błysku jego spojrzenia niepokój.

W odpowiedzi skrzywił głowę w kwaśnym uśmiechu. Ma ten Lutek czego wydziać.

Gdy wszakże dotknął nogami piachu pojął, że gdyby jeszcze choć kilka metrów więcej, nie byłby już porażdą. Choć tu jeszcze niełatwo, ustać nie można, fala odboju dołem podbija nogi, wali w nie drobinami piachu jakby kto kłuił szpilkami. Trzeba wyskakiwać nad falę, wraz z nią dążyć do brzegu. Tyle, że już się można odbić nogami od gruntu.

Na pływicznie przystanął na czworakach, zbyt słaby był, by na stojąco przeciwstawić się prądowi. A że tam wszyscy się gapią, powrzaskują coś, to nieważne. Dopiero niedawno myślał o matce, o depeszy do niej, o pogrzebaniu swych marzeń. Trzeba się tylko cieszyć, że żyje. Dziewczynę też uratował... Czemu ci ludzie ręce tak wyciągają w kierunku morza, co tam się znowu dzieje? — Szymbek, windu się już na piasek... Coś tam Florowi nie idzie.

To głos Lutka. Więc i on już zauważył. Trzeba by pomóc, ba, ale jak, sam się gramoli jak niemowlak niezgrabnie do brzegu. Nikt już zresztą na niego nie zważa, przejęci są wszyscy tamtymi. Nareszcie, suchy piasek, przyjemny, mięciutki, nagrzany słońcem. Już nie ta zielonkawa, słona i gorzkawa zarazem woda, nie przerażliwej błada twarz dziewczyny, nie kurczowy uścisk jej ramion...

Odruchowo przegladził szyję, jakby czuł tam jeszcze ślady desperackiego uścisku. I zaraz podniósł się, choć na moment od tego wysiłku aż mu w oczach zaćmiło. Co z Lutkiem, Florkiem, z rudą dziewczyną? Ktoś z tupotaniem, ciężko dysząc, przebiegł obok, obrzucając go drobinami piasku. Ratownik, dopiero nadszedł, teraz przebiegał szybszym, aby okazać pomoc chociaż pod koniec ratowniczej batalii... Tłum się kotłuje na brzegu, trudno przez niego coś dostrzec.

Podszedł parę kroków. Zobaczyć... Lutek włókł przez wodę dziewczynę o rudych włosach. Musiała być nieprzytomna, ciało jej przewalało się jak miękki worek. Są nieopodal brzegu... Ale gdzie Florek? Ratownik płynie, dobrze pływa, musi znać miejsce, w którym znajduje się Florek. Ale czemu go nie widać? Co się stało?

Przejął go straszliwy lek... To przez jego niezaradność, przez zwyczajną głupotę. Powinien był wiedzieć, iż tonący zawsze usiłując uciec się ratującego desperackim, kurczowym uchwytem. Nie dopilnował ruchów dziewczyny, naraził kolegów.

CO ZOBACZYMY W TV

TV rozpoczyna sezon urlopowy otwarciem dorocznego festiwalu teatrów dramatycznych, zapowiadając ponadto na przyszły tydzień (27. VI. — 3. VII. br.) kilka innych przedstawień teatralnych oraz następny turniej miast „Zawse w niedzielę”. Kwidzyna — Starogard Gdański (transmisja z samku w Malborku).

PONIEDZIAŁEK: 17 — film z serii „Poly i tajemnicza siedmiu gwiazd”, 17.15 — dla młodzieży „Z busola na szlak”, 17.35 — „Turystyka młodzieżowa” z cyklu „Siedem milionów młodych”, 17.55 — „Nos dla tabakier”, 18.20 — Kino Krótkich Filmów, 18.50 — Magazyn Postępu Technicznego, 20 — w Teatrze TV „Zeglarz” J. Szaniawskiego, w roli głównej J. Woszczerowicz, 21.50 — lekcja j. angielskiego.

WTOREK: 10 — film prod. CSRS „Pierwszy krzyk”, 16.15 — Politechnika TV — fizyka, 17 — kino „Ptyś”, 17.20 — „TV Klub 13-latków”, 17.40 — „Złote plaski nad Bałtykiem”, 18.40 — Panorama Lu-

BERDYSZAK NA FESTIWALU

XIX Festiwal Sztuk Plastycznych w Sopocie zainaugurowała wystawa malarstwa i grafiki 14 zaproszonych młodych malarzy i 7 grafików z różnych środowisk plastycznych kraju wystawiających swe prace nie wcześniej niż od 1960 r. Wystawa zatytułowana „Młoda generacja 1960–1965” ma ambicję pokazania przekroju młodej plastyki polskiej na przykładzie twórczości jej najwybitniejszych dziś, zdaniem organizatorów imprezy, przedstawicieli. W wystawie sopockiej, której patronuje malarz i krytyk warszawski Ignacy Witz bierze udział artysta poznański Jan Berdyszak prezentując swe obrazy olejne i drzeworyty.

JAN PERZ

REŻYSERUJE W GDAŃSKU

Reżyser poznański Jan Perz przygotował gościnnie na Wybrzeżu spektakl „Policji” Sławomira Mrożka. Przedstawienie objazdo-

buska, 18.55 — program rozrywkowy „Co może zdarzyć się w nocy”, 20 — film „Pierwszy krzyk”, 21.20 — miesięcznik „Próby”, 21.50 — magazyn wojskowy „Radar”, 22.10 — Politechnika TV — fizyka, 22.40 — lekcja j. francuskiego.

ŚRODA: 10 — film z serii „Dr Kildare”, 17 — tygodnik wiejski „Kiedy trzeba podjąć decyzję”, 17.55 — Wszelchnia TV, 18.20 — Temat z wariacjami, 18.50 — „Lebensborn” — źródło zbrodni, 20 — ołówkiem NOT-a, 20.15 — film „Dr Kildare”, 21.05 — magazyn Światowid, 21.40 — międzynarodowy przegląd muzyki lekkiej (z Włoch), 22.15 — lekcja j. rosyjskiego.

CZWARTEK: 16.25 — lekcja j. francuskiego, 17 — film dla dzieci, 18 — program historyczny „Trzy razy tak”, 18.45 — magazyn „Czwarta zmiana”, 20 — Pocztówki wielkopolskie, 20.15 — w Teatrze „Kobra”, „Pocztówka z Buenos Aires” A. Wydrzyckiego, 21.15 — „Dobry wieczór — jak minął dzień?”.

PIĄTEK: 18 — magazyn wojskowy „Azymut”, 18.25 — „Wyspa szablodziobów” film z serii „Świat, który nie może zginąć”, 18.50 — „Loteria życia codziennego” z cyklu „Czy państwo lubią matematykę”, 20 — reportaż filmowy

wego Teatru Ziemi Gdańskiej zostało ciepło przyjęte przez miejscową prasę. Recenzent „Dziennika Bałtyckiego” pozytywnie ocenił pracę reżyserską Perza przede

NOTATNIK KULTURALNY

wszystkim za jej prostotę oraz czytelność całego spektaklu.

MATEJKO BEZ DEKORACJI

Wystawa malarstwa historycznego w Muzeum Narodowym w Poznaniu cieszy się, głównie dzięki Matejce, nieustannym powodzeniem publiczności. Zwiedzających zaskakuje tu tylko brak ja-

kiekolwiek aranżacji plastycznej wystawy. Spieszymy wyjaśnić, że przyczyną tego tkwi w dość niefrasobliwym podejściu do pracy dekoracyjnej przez artystów, którzy tak zaniedbali wykonania elementów dekoracyjnych dla „Bitwy pod Grunwaldem”, że Muzeum w ostatniej chwili musiało z nich w ogóle zrezygnować.

„Częstochowa Anno Domini 1966”. 20.15 — III TV Festiwal Teatrów Dramatycznych, Teatr Stary z Krakowa przedstawia „Zalasną i prawdziwą tragedię pana Ardena Feversham w hrabstwie — przez nieznanego autora opowiedzianą”.

SOBOTA: 10 — film radziecki „Maszeńka”, 17.20 — film z serii „Szlakiem podróży kpt. Coocka”, 18.10 — dla młodzieży „Dzień dobry niedzieli”, 18.40 — „Echo tygodnia”, 20 — magazyn kulturalny „Pegaz”, 20.45 — rozrywkowy konkurs miast „Wczasy i wczasy”, 22.50 — sport, 23 — film rozrywkowy „Pierwsze rendez-vous”.

NIEDZIELA: 9.30 — reportaż z Leningradu „Białe noce”, 11.35 — film, 13.05 — film „Muzyka w Łańcut”, 13.40 — Polska Kronika Filmowa, 13.50 — „Pojeździemy na łów”, 14.05 — „Świat, obyczaje, polityka”, 14.25 — dla dzieci „Najdzielniejszy” przeniesienie z Teatru „Marcinek” w Poznaniu, 15.25 — Truskawka zdobywa dewizy, 16.10 — „Nie ma Kaszub bez Polonii”, 17 — Turniej miast „Kwidzyn — Starogard Gdański”, 20 — program rozrywkowy „Tu mówi Warszawa”, 20.45 — film prod. USA „Szyfry w spódnicy”, 22.15 — sport.

KLASA JANOWSKIEJ

Podobno lepiej jest powiedzieć coś późno niż wcale. Przed tygodniem, a więc bardzo dawno występowała na poznańskiej estradzie Alina Janowska. Przyjemnie było popatrzeć na nią i posłuchać. Co to znaczy umieć zagrać, umieć znaleźć się na estradzie, nawiązać kontakt z publicznością. A nie wszystkie stołeczne gwiazdy to potrafili. Bo na pewno nie — czytając z kartki każde słowo zapowiedzi Irena Dziedzic, ani ulubieniec naszych pan — Mieczysław Wojnicki śpiewający cichutko i bez orkiestry. (ob)

Ciepło z wnętrza ziemi na potrzeby gospodarki

Olbrymnie zapasy energii kryją w sobie wulkany i podziemne zbiorniki gorącej wody na obszarach Kraju Rad. Zadaniem naukowców i inżynierów jest wprężenie jej do pracy dla dobra ludzi. Sama tylko Kamczatka pod względem zasobów energii geotermicznej dorównuje Nowej Zelandii, gdzie cała energetyka wyspy oparta jest na zbudowanych w ostatnich latach elektrowniach geotermicznych. Ogółem energia zbadanych źródeł ciepła podziemnego w ZSRR może rocznie zastąpić przeszło sto milionów ton węgla kamiennego.

DOBRY POCZĄTEK

Prowadząc wiercenia, ekipy badawcze odkryły u podnóża gór Kambala nad rzeką Pauzetką na Kamczatce znajdujący się na głębokości 230—250 metrów zbiornik gorącej wody o temperaturze od +150 do +195 stopni. W rejonie, tym rozpoczęto budowę pierwszej w ZSRR geotermicznej elektrowni — Pauzeckiej. Moc elektrowni po pierwszym etapie budowy wyniesie 3 tys. kilowatów.

Na Kamczatce zarejestrowano już 116 grup gorących źródeł, z których każdego dnia wypływa na powierzchnię około 90 tys. m. sześć. wody i pary o temperaturze przeszło 100 stopni. Odpowiada to energii spalania kilkudziesięciu tysięcy ton węgla kamiennego. Obecnie zaplanowano zaopatrzenie w energię geotermiczną miasta Pietropawłowska i innych osiedli Kamczatki. Na bazie Bolsze-Bannych zasobów przegrzanej pary i sąsiednich gorących źródeł planuje się w przyszłości zbudowanie elektro-

wni o mocy 25 tys. kilowatów. Na północy Kamczatki przy rekonstrukcji osady Kluczi i budowie nowego miasta Ust-Kamczatka zostaną wykorzystane zasoby głębinnego ciepła u podnóża największego w Eurazji czynnego wulkanu — Sopki Kłuczewskiej.

Obecnie omawiane są plany budowy elektrowni geotermicznej na wyspie Kunaszir dla zaopatrzenia w energię miasta Jużnokurilską i innych osad na wybrzeżu.

GORĄCE OCEANY

Gorące źródła odkryto również na innych obszarach ZSRR — w wielu rejonach Syberii, Azji Środkowej, na przedgórzu i w górskich kotlinach Kaukazu, Karpat, Uralu. Zbadano już około 40 wielkich podziemnych zbiorników gorącej wody. Powierzchnia niektórych sięga miliona i więcej kilometrów kwadratowych.

Największym na świecie podziemnym zbiornikiem gorącej wody jest Zachodnio-Syberyjski Basen Artyjski. Jego powierzchnia wynosi 3 mln. km². Gorąca woda o temperaturze 80—100 stopni gromadzi się tam na głębokości 2,5-kilometra.

W Kazachstanie zbiorniki gorącej wody spotyka się na głębokości od 500 do 3000 metrów. Obszary basenów sięgają 800—900 tysięcy km². Zasoby gorącej wody wynoszą tu około biliona metrów sześciennych! To ciepło wykorzystać można do ogrzewania miast, zorganizowania gospodarki cieplarnianej i założenia uzdrowisk w Kazachstanie Zachodnim.

Przykładem właściwego wykorzystania ciepła wnętrza ziemi może być stolica Dagestanu — Machaczkała. Już

obecnie gorąca woda z wnętrza ziemi ogrzewa 9 tys. m² powierzchni mieszkaniowej.

Szczególnie wielkie znaczenie posiada wykorzystanie gorących źródeł podziemnych w opanowaniu i zagospodarowaniu olbrzymich obszarów położonych na północ od Koła Podbiegunowego. Wnętrza ziemi kryją tam olbrzymie bogactwa naturalne (cyna, diamenty, wolfram, złoto), ale możliwości wykorzystania tych bogactw były ograniczone wskutek braku zasobów energetycznych. Tymczasem, jak wykazują badania, właśnie tam znajdują się obszerne rejonory gorącej wody pod ziemią. Ta okoliczność będzie wykorzystana na szeroką skalę już w niedalekiej przyszłości.

G. CYGANKOWA

Pociąg szynowy 300 km/godz.?

W Instytucie Badań Technicznych kolei japońskich wypracowano już prototyp pociągu napędzanego przez elektryczny silnik liniowy. Na torowisku między dwiema normalnymi szynami, w równej odległości od nich, znajduje się trzecia szyna, nośna, pełniąca rolę stojana. Silnik liniowy pociągu (uzwój odgrywający rolę wirnika) znajduje się poniżej osi kół i ochwytyuje szynę nośną z trzech stron. Oddziaływanie stojana z „wirnikiem” pcha pociąg do przodu. Taki napęd, bez części ruchomych, zmniejsza ogólną ilość tarcia w układach pociągu i pozwala rozwijać wielką prędkość. Specjaliści z Tokyo Shibaura Electric Co., Ltd. którzy zastosowali już elektryczny silnik liniowy jako napęd w systemie transportu fabrycznego w jednym z japońskich zakładów taboru kolejowego, sądzą że prędkość ta może przekroczyć 300 km/godz.

PAP

Nowości techniczne

BOR W HELIKOPTERACH

Naukowcy z Narmco Research (oddział Whitaker Corp. USA) pracują nad łopatom wirników helikopterowych wzmacnianymi włóknem borowym. Eksperymentują oni też z wzmacnianymi borem łopatkami dla silników gazoturbiny. Bor jest lekki i niezmierne zwiększa wytrzymałość części, jednakże kosztuje wciąż dosyć dużo: za funt nici borowej (21000 metrów) firma United Aircraft zażądała przed kilku miesiącami 1500 dolarów. Mimo to coraz więcej spółek zaczyna interesować się borem, widząc w nim kolejny „materiał przyszłości”.

REWELACYJNE ŁOPATKI

Brityjskie National Gas Turbine Establishment w Peestock (Anglia) zakomunikowało 17 maja o opatentowaniu nowych łopatek wirnika, które mogą po prostu „zrewolucjonizować” lotnictwo pionowego startu i helikoptery”. NGTE twierdzi, że prędkości zwykłych helikopterów można będzie zwiększyć do około 540 km/godz., w porównaniu z obecnymi 330 km/godz. Użyte w zwykłych odrzutkach, w tym także w pasażerskich, mają one gwarantować gładki start i lądowanie.

LINIA PRZESYŁOWA 2 MV

W obecnej pięciolatce radzieckiej przewidziano budowę linii przesyłowej prądu stałego o napięciu 1,5 miliona woltów. Połączy ona zespół elektrowni litaskich (projektowana łączna moc 40 000 MW) na Syberii z odległym o około 2000 km Czelabińskiem na Uralu. Druga taka linia pobiegnie z Kazachstanu, gdzie w pobliżu Ekibastuzkiego zagłębia węglowego powstanie także zespół elektrowni cieplnych, do centrum ZSRR. Długości: przeszło 2500 km. Termin ukończenia budowy drugiej linii: 1975. Tymczasem specjaliści radzieccy przeprowadzili już dalsze badania i przygotowują projekty linii przesyłowej o napięciu 2—2,2 miliona woltów. Dzięki tak wysokiemu napięciu długość magistrali energetycznej można będzie zwiększyć do 3500—4000 km. (PAP)

Czas pełen niespodzianek

Nie można powiedzieć, że tegoroczne eksperymenty kosmiczne nie dostarczały nam emocji, chociaż niewiele jest rzeczy, które dziś wprowadzają Ziemię w głębokie zdumienie i stanowią dla nich element sensacji.

Zaczęło się w lutym, kiedy to już u progu miesiąca radziecka „Luna-9” wylądowała miękko na Księżycu i przekazała pierwsze zdjęcia powierzchni naszego satelity. Potem przeżywaliśmy dramatyczne chwile razem z amerykańskimi astronautami Armstrongiem i Scottem, którym udało się połączyć statek kosmiczny „Gemini 8” z ostatnim członem rakiety „Agena”. Z ulgą oddychali ludzie na całym świecie, kiedy przyszła wiadomość o minięciu niebezpieczeństwa — jakie im przez pewien okres czasu zagrażało — i szczęśliwym wodowaniu na Pacyfiku.

Jeszcze nie przemienili echa tej wyprawy, a już wystartowała kolejna rakietka księżycowa, która jako „Luna-10” zasygnalizowała, że stała się pierwszym w erze podobno Kosmosu sztucznym satelitą Księżyca. Po „Lunie-10”, znów radziecki eksperyment zafascynował świat. „Molnia-1” zaczęła przekazywanie zdjęć... Ziemi z wysokości na jakiej jeszcze nie znalazł się człowiek.

Teraz jesteśmy znów świeżo po dwóch eksperymentach amerykańskich. Uczonym USA udało się zrealizować zadanie, jakie stało się wcześniej udziałem ich kolegów z ZSRR (w lutym). Amerykański „Surveyor-1” lecąc „przetartym” już szlakiem wylądował miękko na Księżycu i rozpoczął przekazywanie serii zdjęć. I te zdjęcia podobnie jak radzieckie, przekazane za pośrednictwem „Luny-9”, potwierdzają, że na Srebrnym Globie znajduje się wiele miejsca do lądowania przyszłych statków kosmicznych. Powierzchnia Księżyca jest dostatecznie twarda. Wykazują to zresztą zdjęcia z widocznymi trzema nogami „Surveyora”. Dwie wiadają zupełnie wyraźnie, a trzecia tylko nieznacznie zagłębi-

ła się w grunt księżycowy. I tym razem dostrzec można liczne drobne bryłki, podobne do tych jakie sfotografowały aparaty „Luny-9”, mimo, że ta ostatnia wylądowała w odległości co najmniej 800 km od amerykańskiego statku. Wynikać stąd może wniosek, że powierzchnia Księżyca jest dość jednolita.

Ostatni amerykański eksperyment ponownie dostarczył niespodzianek. Przypomnijmy, że najpierw nastąpiło opóźnienie startu „Gemini-9”, co stało się już chyba tradycją. Nie udało się tym razem zaplanowane połączenie z satelitą „ATDA”, ale dokonano nowego kroku w „prowadzeniu” pojazdów kosmicznych. Po pierwszym zbliżeniu obu pojazdów i niemożności ich połączenia z powodu zasłoniętości uchwytu cumowniczego, amerykańscy kosmonauci Stafford i Cernan „udali się” na spoczynek. Kiedy po kilku godzinach snu zaczęli rozglądać się za „ATDA”, oddaliła się ona już na odległość około 140 km. Dzięki jednak odpowiedniemu manewrowi, dokonanemu przez Stafforda oba statki ponownie znalazły się blisko siebie. A zatem technika manewrowania w przestrzeni znów została ulepszona. Cernan natomiast zapisany zostanie w annałach kosmonautyki, jako trzeci człowiek, który odbył spacer kosmiczny, ustanawiając równocześnie nowy rekord przebywania poza statkiem (2,5 godziny) w czasie dwóch pełnych obrotów „Gemini-9” wokół Ziemi. (jm)

Wody mineralne do celów... nawozowych

Na łamach radzieckiego czasopisma „Sielskoje chozajstwo nieczernozemnoy zony” ukazał się ostatnio artykuł I. Baskaczki, kandydata nauk geograficznych, zwracający uwagę na możliwość wykorzystania naturalnych wód mineralnych do nawożenia nawadniania upraw rolniczych. Autor wylicza cały szereg miejscowości rozrzuconych na obszarze okręgów wołogodzkiego, kirowskiego, iwanowskiego, kostromskiego, leningradzkiego, moskiewskiego i nowogrodzkiego, w których znajdują się źródła wód mineralnych nadające się do wykorzystania rolniczego.

Niestety, w omawianym artykule brak jest danych dotyczących składu chemicznego tych wód. Autor przytacza natomiast wyniki prób przeprowadzonych z nawadnianiem nimi upraw polowych i ogrodowych.

M. in. w kolchozie „Nowy put” położonym w okręgu nowogrodzkim nawodniono na jesieni 1961 roku wodą mineralną z miejscowego źródła — poletka żyta. Z poletka tego zebrano w 1962 roku w przeliczeniu na hektar, 19 kwintali ziarna, podczas gdy żyto nie nawodnione wydało 10 kwintali ziarna z hektara.

W kolchozie „Komsomolec” nawodniono wodą mineralną w 1963 r. 5 hektarów pszenicy, dając na hektar 10 metrów sześciennych wody. Pszenica ta wydała dwukrotnie większy plon od nienawadnianej.

W sowchozie „Prigorodny” leżącym w okręgu leningradzkim, w czasie ostatnich dwóch lat nawadnia się wodą mineralną planację cebuli, karczasków, ogórków i pomidorów. Zwiększa ogórki na wadniane taką wodą zakwitają wcześniej i wydają dwu, a nawet trzykrotnie większy plon od nawadnianych zwykłą wodą.

Autor przytacza też wyniki doświadczenia nad pomidorami, nie podając jednak miejsca jego przeprowadzenia. Poletko, o powierzchni 40 metrów kwadratowych obsadzone pomidorami nawadnianie kilkakrotnie naturalną wodą mineralną, wnosząc jej łącznie 3 metry sześciennie. Z poletka tego zebrano 230 kilogramów owoców, podczas gdy z nienawadnianego wodą mineralną, a o tej samej powierzchni — tylko 110 kg.

Operując się na tych przykładach I. Baskaczko snuje wizję przyszłości, w której ogromne ilości wód mineralnych tryskających z naturalnych źródeł będą wykorzystane do celów nawozowych.

PAP

Na początku był mały pokóik...

Nowa technika - dobry towar

autorami wielu niespodzianek”.

(Np. najstarsza z pracowni — trzech rok istnienia) — Zakład Projektowania Galanterii Skórzanej w Gostyniu — zaprojektowała dla miejscowej Spółdzielni Pracy Galanterii Skórzanej wiele nowych i atrakcyjnych wzorów. Zaskakujących rzeczy dowiadujemy się z liści: w 1963 r. Spółdzielnia wykonała produkcję eksportową za 230 tys. zł. Rok później, po powstaniu pracowni i wprowadzeniu do produkcji nowych wzorów, wartość eksportu wzrosła do 7 mln zł, w 1965 — do 12 mln zł, a plan na 1966 r. przewiduje produkcję wartości 17 mln zł. To nie jest jedyny zysk działania WOT-u przez pracownię. Propozycje nowych wzorów docierają także do innych spółdzielni tego typu w Wielkopolsce.

W całym kraju nikt do tej pory nie prowadził naprawy płaszczy ortodontycznych. A tymczasem ten rodzaj okrycia stał się już niemal ubiorem narodowym. Kłopoty z uszkodzonymi płaszcami ortodontycznymi niebawem się skończą. Podległy WOT-owi Zakład Badań i Doświadczeń Chemicznych, opracował niedawno (w ciągu zaledwie 3 miesięcy) sposób klejenia ortodontu. Tę nową formę usług dla ludności przejmie poznańska Spółdzielnia „Swit”.

Ten sam zakład przygotował do kumentacji do produkcji plynu do odmrażania szyb. Zapewne najbardziej zadowolony będą kierowcy samochodowi, którzy niejednokrotnie ugnają się po sklepach wielu miast w poszukiwaniu tego tak potrzebnego w zimie artykułu. Podobnie dużym osiągnięciem jest wdrożenie do produkcji pigmentów chromowych (farby do metalu, szczególnie poszukiwane w okrotnictwie) oraz, co jest bodajże największą rewelacją — wykorzystanie tlenku ziem rzadkich do produkcji metali służących do powlekania kineskopów telewizyjnych, kolorowej, a także szeregu innych artykułów rynkowych.

Co raz więcej ludzi wprowadza się do nowych mieszkań. Wtedy rozpoczyna się poszukiwanie wyposażenia, m. in. lamp i wszelkiego rodzaju punktów oświetleniowych. Tradycyjnych lamp już się raczej nie kupuje. Ludzie stali się wybredni, poszukują rzeczy efektownych i gustownych. Nowych wzorów dostarcza Zakład Projektowania Oświetlenia, posiadający zasięg ogólnokrajowy (w Poznaniu wszelkie nowinki z tego zakresu możemy otrzymać w sklepie

Spółdzielni „Lumet”). Projektuje się tam również oświetlenie dla wsi, a ostatnio przygotowuje się nowe projekty na wystawę w Warszawie, która połączona zostanie z sesją RWPG na temat wzornictwa przemysłowego.

Z dość poważnymi problemami spotykają się często zakłady dziewiarskie, posiadające w swoich magazynach znaczne ilości przędzy nie nadającej się do produkcji (różnice w grubości i — zmienny kolor). Zakład Projektowania Wzornictwa Wzrobów Dzierżawskich dowiódł, że z tej niby bezużytecznej przędzy jednak można produkować. Przez wprowadzenie odpowiednich wzorów i odpowiedniej tkaniny wszystkie bledy przędzy znikają jak przysłowiowa kamfora.

Komisja Ocen Wzorów WOT-u — trzeba przyznać — ocenia każdy projekt bardzo surowo. W Zakładzie Projektowania Wzrobów Dzierżawskich słyszałem, że czasem i kilka razy zdarza się „nowy” wzór przerabiać na doskonałszy.

Mimo wszystko, przeciętny klient ciągle jeszcze szuka wielu artykułów rynkowych i czytając to, co napisano powyżej, może przytoczyć znane porzekadło: „jeśli jest tak dobrze, to dlaczego jest tak źle?”. I będzie miał rację. Pozański ośrodek też ma swoje kłopoty i troski. W wędrowce po pracowniach i wizycie w ośrodku, spotkaliśmy się kilkakrotnie z uwagami pracowników o długiej procedurze „od projektu do wdrożenia nowej techniki”. Tak się składa, że o ostatecznym dopuszczeniu do produkcji decyduje komisja działająca na szczeblu centralnym, która nie zawsze kieruje się potrzebami rynku. Czasem zdarzają się rzeczy nieprawdopodobne. Oto np. kiedyś nie można było wprowadzić do produkcji — w moim liwie szybkim tempie — nowych wzorów lamp, bo na tymże szczeblu centralnym istnieją ponoć głębokie rozdziewy czy niezgodność poglądów między działającymi w komisji plastykami a Stowarzyszeniem Elektryków Polskich. Nie dziw też, że w takiej sytuacji zatwierdzanie

trwa od 3 do 6 miesięcy. Tymczasem z lampami jest tak jak z modą. Gust klienta może się zmienić i towar przestaje być atrakcyjny. Jednak nie to jest najgorsze. Złe jest, gdy w tej szacownej centralnej komisji zapomina się o zachowaniu minimum dyskrekcji. Zdarzyło się już bowiem, że identyczny wzór wszedł do produkcji u innego wytwórcy, w innym województwie. Rzetelny wysiłek autorski poszedł więc na marne. A tak nietrudno byłoby powołać terenowe komisje oceny. W Poznaniu, w jej składzie znaleźć by się mogli nieantagonistyczni przedstawiciele Politechniki Poznańskiej i ZPAP.

Inną przeszkodę stanowi też nieregulowana sytuacja prawno-organizacyjna WOT-u. W odróżnieniu od WZSP, który solidnie przykładą ręki do rozwoju ośrodka, centralne władze spółdzielcze jakoś nie mogą uporać się z ustaleniem podstaw działania pożytecznej przecież placówki. Dzieje się tak mimo istnienia precedensowej uchwały V Kongresu Techniki oraz zewsząd sygnających się pochwał i uznania za działanie.

MARIUSZ JANOWSKI

Po przeszczepieniu nerki

Przed rokiem 20-letnia wówczas Katherine Guthrie znalazła się w obliczu śmierci: jej nerki przestały działać. Ostatnią deską ratunku była transplantacja. Operację tę przeprowadzono w szpitalu w Richmond (Wirginia) przy czym nerkę uzyskano od matki pacjentki.

Operacja się udała, przeszczepiony organ przyjął się. Od tego czasu minął rok. Jak dowiadujemy się z amerykańskich agencji prasowych, Katherine Guthrie obecnie urodziła dziecko.

Rzecznik akademii medycznej w Richmond powiedział, że kobiety, które otrzymały przeszczep nerki zawsze uprzedza się, by nie zachodziły w ciążę, ponieważ leki jakie otrzymują wykazują teratogenne działanie (tzn. powodują ciężkie wady wrodzone) w doświadczeniach na zwierzętach.

Matka i dziecko znajdują się pod baczną obserwacją lekarzy. Badania nie wykazały żadnych zmian u dziecka. Obydwie, matka i córka czują się dobrze i powróciły już z kliniki do domu.

Jak poinformował rzecznik kliniki, przeszczepiona nerka doskonale funkcjonowała w czasie ciąży i porodu i nadal funkcjonuje bez zarzutu.

Pomimo tych optymistycznych zjawisk, lekarze nadal stoją na stanowisku, że kobieta, która otrzymała przeszczepiony organ, nie powinna zachodzić w ciążę. (PAP)

Przeds. Instalacji Przem. „INSTAL”
W POZNANIU,
ul. Buraczana 2, telefon 612-61
przyjmie z dniem 1 września br.
DO 3-LETNIEJ ZASADNICZEJ SZKOŁY
BUDOWLANEJ DLA PRACUJĄCYCH
w Poznaniu, ul. Grunwaldzka nr 152
35 CHŁOPCÓW
w wieku od 15 lat z ukończoną 7 klasą Szkoły
Podstawowej i odpowiednim stanem zdrowia
do nauki zawodu monter instalacji wodno-
kanalizacyjnej i centralnego ogrzewania.
Szkoła zapewni bezpłatnie internet.
Po zakończonej nauce, możliwość wstąpienia
do Technikum Budowlanego. W4650

Pracownicy poszukiwani

Metalowa Spółdzielnia Pracy „Przodownik” w Ostro-
wie Wlkp., ul. Raszkowska nr 26 — przyjmie naty-
chmiast do pracy:
— **TECHNIKA — METALOWCA** na stanowisko kie-
rownika produkcji,
— **TECHNIKA — METALOWCA** na stanowisko tech-
nologa,
— **GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO**.
Podania z odpisami świadectw kierować pod wyżej
podany adres. W3876

Chemiczna Spółdzielnia Pracy „Przodownik” w Lesz-
nie zatrudni zaraz **TECHNIKA — CHEMIKA** na sta-
nowisku kierownika kontroli technicznej.
Wynagrodzenie wg obowiązujących stawek plus
premia regulaminowa. W4325

Poznańskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Montażowe
w Poznaniu, ul. Słowackiego 13 — zatrudni zaraz na
budowy na terenie Poznania oraz na budowy poza
Poznaniem:
— **SLUSARZY,**
— **SPAWACZY.**

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w bu-
downictwie z dnia 15 marca 1966 r.
Zgłoszenia pracowników przyjmuje Dział Osobo-
wy PPRM — Poznań, ul. Słowackiego 13 — pokój
nr 43. W4343

Zarząd Powiatowej Spółdzielni Pracy Usług Wielo-
branżowych w Obornikach, Rynek 20, telefon 201 —
przyjmie do pracy zaraz następujących pracow-
ników:
— **7 PRACOWNIKÓW** z kwalifikacjami **SLUSARZY,**
— **1 SPAWACZ** (z uprawnieniem),
— **6 PRACOWNIKÓW** o kwalifikacjach **STOLARZY**
lub **TOKARZY** w drzewie.

Wynagrodzenie dobre. Mieszkaniem ani hotelem
Spółdzielnia nie dysponuje.
Zgłoszenia kierować: Powiatowa Spółdzielnia
Pracy Usług Wielobranżowych w Obornikach, Ry-
nek 20, tel. 201. W4370

Miejski Zarząd Budynków Mieszkaniowych w Nowej
Soli — zatrudni zaraz —
2 PRACOWNIKÓW na stanowiska inspektorów
technicznych ADM.
Od kandydatów wymaga się: średnie wykształcenie
techniczne i 1 rok praktyki w zawodzie.
Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.
W4409

Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Szprotawie
ul. Kościuszki nr 1 — przyjmie do pracy zaraz
TRZECICH CZELADNIKÓW PIEKARSKICH.
Dla samotnych gwarantujemy mieszkanie.
Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu
w Sekcji Spraw Pracowniczych lub w Sekcji Pro-
dukcji. W4441

— **MURARZY — TYNKARZY** (również na drugą
zmianę)
— **CIESLI**
— **ZEBROJARZY**
— **MONTERÓW WOD.-KAN.**
— **OPERATORÓW SPRZĘTU**
— **KIEROWCÓW**

przyjmie zaraz na budowę ujęcia wody w Mosinie
„Hydrobudowa 9” w Poznaniu, ul. Świętosławska 12.
Warunki pracy i płacy wg Układu Zbiorowego
Pracy do uzgodnienia.
Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac.
ul. Świętosławska 12, telefon 582-01. K4124

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Po-
znaniu, ul. Rutkowskiego 25 przyjmie zaraz do pra-
cy pracowników niżej wymienionych:
4 INŻYNIERÓW z praktyką w drogownictwie na
stanowiska kierowników robót,
TECHNIKÓW z długoletnią praktyką w drogo-
wnictwie na stanowiska kierowników robót
MAJSTRÓW DROGOWYCH z długoletnią prakty-
ką — ze średnim wykształceniem
KIEROWNIKÓW MAGAZYNU — wymagane
średnie wykształcenie i z długoletnią praktyką
w budownictwie
ST. INSPEKTORÓW gosp. smarownictwa i pali-
wowej oraz
DYSPOZYTORÓW.

Wynagrodzenie do omówienia, praca w terenie
i na miejscu. Zakwaterowanie zapewnione.
Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia Po-
znań, ul. Rutkowskiego 25, pokój nr 9 oraz Kierow-
nictwa Grupy Robót Krzesiny, Pleszew — Mosina,
Konin. K4162

KOLEŻANIE
Janinie Królak
z powodu śmierci S Y N A
WYRAZĄ SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA
składają:
ZARZĄD — RADA — P. O. P. — PRACOWNICY
Spółdzielni Pracy Remontowo-Montażowej
Przemysłu Rolno-Spożywczego w Poznaniu,
ul. Obornicka 87. K4675

Dnia 23 czerwca 1966 r. zmarła w Bogu, nasza
ukochana ciocia i kuzynka, przeżywszy lat 91,
śp.
Z KWADYŃSKICH
Maria Jaraczewska
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 25 bm.
o godz. 16 na cmentarzu solackim przy ul. Lu-
tyckiej.
Msza św. żałobna w niedzielę, dnia 27 bm.
o godz. 8 rano w kościele na Solcu.
W smutku pogrążeni
RODZINA I PRZYJACIELE
26655g

Dnia 23 czerwca 1966 r. zmarł po długich
cierpieniach, namaszczony Olejami
św., przeżywszy lat 58, mój ukochany mąż, nasz
najdroższy ojciec, śp.
Stefan Jasiński
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 25 bm.
o godz. 12.30 z kaplicy cmentarnej na Juniko-
wie.
W głębokim smutku pogrążona
ŻONA Z CÓRKAMI
26721g

Dnia 23 czerwca 1966 r., po długich i ciężkich
cierpieniach odeszł na zawsze, przeżywszy lat
66, namaszczony Olejami św., ukochany mąż,
ojciec, brat, zięć, szwagier, stryj i wuj, śp.
Wacław Skibiński
weteran powstań śląskich, odznaczony Krzyżem
Powstańców, Krzyżem Grunwaldu, Medalem
za Warszawę, Medalem za Zwycięstwo i Wolność.
Pogrzeb odbędzie się w Poznaniu, dnia 27 bm.
o godz. 15.30 na cmentarzu przy ul. Bluszczejowej.
W smutku pogrążone
ŻONA, DZIECI I RODZINA
Poznań, Mostowa 14a m. 30. 26700g

Dnia 23 czerwca 1966 roku zmarł
Florian Gościński
z-ca dyrektora d/s administracyjnych
Państwowego Szpitala Klinicznego nr 3
w Poznaniu.
W Zmarłym straciłmy oddanego i wzorowe-
go pracownika Służby Zdrowia.
Pogrzeb odbędzie się 27 czerwca br. o godz.
nie 10.30 na cmentarzu górczyńskim w Poznaniu.
AKADEMIA MEDYCZNA
w Poznaniu. K4639

Dnia 23 czerwca 1966 roku zmarł
Florian Gościński
z-ca dyrektora d/s administracyjnych
Państwowego Szpitala Klinicznego nr 3
w Poznaniu.
W Zmarłym straciłmy oddanego i wzorowe-
go pracownika Służby Zdrowia.
Pogrzeb odbędzie się 27 czerwca br. o godz.
nie 10.30 na cmentarzu górczyńskim w Poznaniu.
AKADEMIA MEDYCZNA
w Poznaniu. K4639

Dnia 23 czerwca 1966 roku zmarł
Florian Gościński
z-ca dyrektora d/s administracyjnych
Państwowego Szpitala Klinicznego nr 3
w Poznaniu.
W Zmarłym straciłmy oddanego i wzorowe-
go pracownika Służby Zdrowia.
Pogrzeb odbędzie się 27 czerwca br. o godz.
nie 10.30 na cmentarzu górczyńskim w Poznaniu.
AKADEMIA MEDYCZNA
w Poznaniu. K4639

Dnia 23 czerwca 1966 roku zmarł
Florian Gościński
z-ca dyrektora d/s administracyjnych
Państwowego Szpitala Klinicznego nr 3
w Poznaniu.
W Zmarłym straciłmy oddanego i wzorowe-
go pracownika Służby Zdrowia.
Pogrzeb odbędzie się 27 czerwca br. o godz.
nie 10.30 na cmentarzu górczyńskim w Poznaniu.
AKADEMIA MEDYCZNA
w Poznaniu. K4639

Dnia 23 czerwca 1966 roku zmarł
Florian Gościński
z-ca dyrektora d/s administracyjnych
Państwowego Szpitala Klinicznego nr 3
w Poznaniu.
W Zmarłym straciłmy oddanego i wzorowe-
go pracownika Służby Zdrowia.
Pogrzeb odbędzie się 27 czerwca br. o godz.
nie 10.30 na cmentarzu górczyńskim w Poznaniu.
AKADEMIA MEDYCZNA
w Poznaniu. K4639

Dnia 23 czerwca 1966 roku zmarł
Florian Gościński
z-ca dyrektora d/s administracyjnych
Państwowego Szpitala Klinicznego nr 3
w Poznaniu.
W Zmarłym straciłmy oddanego i wzorowe-
go pracownika Służby Zdrowia.
Pogrzeb odbędzie się 27 czerwca br. o godz.
nie 10.30 na cmentarzu górczyńskim w Poznaniu.
AKADEMIA MEDYCZNA
w Poznaniu. K4639

Dnia 23 czerwca 1966 roku zmarł
Florian Gościński
z-ca dyrektora d/s administracyjnych
Państwowego Szpitala Klinicznego nr 3
w Poznaniu.
W Zmarłym straciłmy oddanego i wzorowe-
go pracownika Służby Zdrowia.
Pogrzeb odbędzie się 27 czerwca br. o godz.
nie 10.30 na cmentarzu górczyńskim w Poznaniu.
AKADEMIA MEDYCZNA
w Poznaniu. K4639

Dnia 23 czerwca 1966 roku zmarł
Florian Gościński
z-ca dyrektora d/s administracyjnych
Państwowego Szpitala Klinicznego nr 3
w Poznaniu.
W Zmarłym straciłmy oddanego i wzorowe-
go pracownika Służby Zdrowia.
Pogrzeb odbędzie się 27 czerwca br. o godz.
nie 10.30 na cmentarzu górczyńskim w Poznaniu.
AKADEMIA MEDYCZNA
w Poznaniu. K4639

Dnia 23 czerwca 1966 roku zmarł
Florian Gościński
z-ca dyrektora d/s administracyjnych
Państwowego Szpitala Klinicznego nr 3
w Poznaniu.
W Zmarłym straciłmy oddanego i wzorowe-
go pracownika Służby Zdrowia.
Pogrzeb odbędzie się 27 czerwca br. o godz.
nie 10.30 na cmentarzu górczyńskim w Poznaniu.
AKADEMIA MEDYCZNA
w Poznaniu. K4639

Dnia 23 czerwca 1966 roku zmarł
Florian Gościński
z-ca dyrektora d/s administracyjnych
Państwowego Szpitala Klinicznego nr 3
w Poznaniu.
W Zmarłym straciłmy oddanego i wzorowe-
go pracownika Służby Zdrowia.
Pogrzeb odbędzie się 27 czerwca br. o godz.
nie 10.30 na cmentarzu górczyńskim w Poznaniu.
AKADEMIA MEDYCZNA
w Poznaniu. K4639

Dnia 23 czerwca 1966 roku zmarł
Florian Gościński
z-ca dyrektora d/s administracyjnych
Państwowego Szpitala Klinicznego nr 3
w Poznaniu.
W Zmarłym straciłmy oddanego i wzorowe-
go pracownika Służby Zdrowia.
Pogrzeb odbędzie się 27 czerwca br. o godz.
nie 10.30 na cmentarzu górczyńskim w Poznaniu.
AKADEMIA MEDYCZNA
w Poznaniu. K4639

• KRZESŁA
• FOTELE
• TABORETY
TAPICEROWANE I GŁADKIE W RÓŻNYCH KOLORACH
przeznaczone do
RESTAURACJI, KAWIARNI, TARASÓW, OSRODKÓW
WCZASOWYCH, HOTELI, ŚWIETLIC, BIUR ITP. —
OFERUJĄ
ZAKŁADY MEBLI GIĘTYCH
W RADOMSKU
INFORMACJI UDZIELA DZIAŁ ZBYTU - TEL. 33-22. K4360

Praca
Piekarski zaraz potrzebny
na samodzielną pracę, Jan
Bartkowiak. Września,
ul. Lenina 6. 25649g

Pomoc domowa przyjmie
zraz za dobrym wynag-
rodzeniem. Adamski —
Poznań, Matejki 33a, go-
dzina 12-14. 26491g

Emeryta do galerii
metalowej przyjmie. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 25658g.

Pomocnika i ucznia przy-
mie pracownia tapicer-
ska — Wrocławka 25. 26393g

Krawiec sztukowiec, do-
bra siła, potrzebny. Kacz-
marek, ul. 27 Grudnia 9. 26489g

Starsze małżeństwo przy-
mie dozorować z miesz-
kaniem. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
25644g.

Pomoc domowa potrze-
bna. Pokój zapewniony.
Gosieniecki, Puszczyko-
wo, Słoneczna 11a. 25659g

Bielizniarce z własnym
krojem, dam szyc cza-
pki niemowlęce. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 25678g.

Uczennice, ukończone 16
i 18 lat — przyjmie. Pra-
cownia Kapeluszy Dam-
skich Poznań, Fredry 5. 25659g

Fryzjerka damska, poszu-
kuje stałej pracy (pełne).
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 25704g.

Czeladnika oraz 2 uc-
niów lat 16 — przyjmie
Zakład Stolarski Poznań
— Naramowice, Łużycka
30. 25707g

Nauka
Profesorowie przygoto-
wują do egzaminów wstęp-
nych i poprawkowych
uczniów szkół podstawo-
wych i średnich. Trau-
fajta, 32 m. 21. 23435g

Niemiecki, angielski, fran-
cuski — przygotowuje do
poprawki. Zgłoszenia na
miesiąc wakacyjny
Szamarskiego 16 m. 6. 25801g

Kupno
Włosy cięte stale skupuje
Wytwórnia Perukarska
Poznań, Matejki 68 m. 7.
24882g

Kupię wal nożowy do he-
blarki — 70 cm długości,
względnie zamiennie szli-
fierce walowa na heblar-
kę. Poznań, Rydzyska 14
Dębica. 25693g

Sprzedaż
Wózki dziecięce, wielki
wybór oraz materace —
wszelkie rozmiary poleca
Brzozowska Poznań. Cze-
rwonie Armii 10. 23769g

Sprzedam szafę debową,
jasną, rozbierną. Adres
wskazę „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 26147g.

Wytwórnia wózków dzie-
cięcych — Chojnacki. Po-
znań. Zbyszyska 12. Tel.
440-50, dawniej Wrocław-
ska 25. 24239g

Sprzedam okazynie forte
pian. Hetmańska 46 m. 3.
25700g

Sprzedam bardzo tanio
kompletną ryflarnię.
Srem Wielkopolski, ul. Ja-
nika Krasickiego 5 —
Maria Szczepka. 9238p

Dnia 23 czerwca 1966 r., po długich i ciężkich
cierpieniach odeszł na zawsze, przeżywszy lat
66, namaszczony Olejami św., ukochany mąż,
ojciec, brat, zięć, szwagier, stryj i wuj, śp.
Wacław Skibiński
weteran powstań śląskich, odznaczony Krzyżem
Powstańców, Krzyżem Grunwaldu, Medalem
za Warszawę, Medalem za Zwycięstwo i Wolność.
Pogrzeb odbędzie się w Poznaniu, dnia 27 bm.
o godz. 15.30 na cmentarzu przy ul. Bluszczejowej.
W smutku pogrążone
ŻONA, DZIECI I RODZINA
Poznań, Mostowa 14a m. 30. 26700g

Dnia 23 czerwca 1966 roku zmarł
Florian Gościński
z-ca dyrektora d/s administracyjnych
Państwowego Szpitala Klinicznego nr 3
w Poznaniu.
W Zmarłym straciłmy oddanego i wzorowe-
go pracownika Służby Zdrowia.
Pogrzeb odbędzie się 27 czerwca br. o godz.
nie 10.30 na cmentarzu górczyńskim w Poznaniu.
AKADEMIA MEDYCZNA
w Poznaniu. K4639

Dnia 23 czerwca 1966 roku zmarł
Florian Gościński
z-ca dyrektora d/s administracyjnych
Państwowego Szpitala Klinicznego nr 3
w Poznaniu.
W Zmarłym straciłmy oddanego i wzorowe-
go pracownika Służby Zdrowia.
Pogrzeb odbędzie się 27 czerwca br. o godz.
nie 10.30 na cmentarzu górczyńskim w Poznaniu.
AKADEMIA MEDYCZNA
w Poznaniu. K4639

Dnia 23 czerwca 1966 roku zmarł
Florian Gościński
z-ca dyrektora d/s administracyjnych
Państwowego Szpitala Klinicznego nr 3
w Poznaniu.
W Zmarłym straciłmy oddanego i wzorowe-
go pracownika Służby Zdrowia.
Pogrzeb odbędzie się 27 czerwca br. o godz.
nie 10.30 na cmentarzu górczyńskim w Poznaniu.
AKADEMIA MEDYCZNA
w Poznaniu. K4639

Dnia 23 czerwca 1966 roku zmarł
Florian Gościński
z-ca dyrektora d/s administracyjnych
Państwowego Szpitala Klinicznego nr 3
w Poznaniu.
W Zmarłym straciłmy oddanego i wzorowe-
go pracownika Służby Zdrowia.
Pogrzeb odbędzie się 27 czerwca br. o godz.
nie 10.30 na cmentarzu górczyńskim w Poznaniu.
AKADEMIA MEDYCZNA
w Poznaniu. K4639

Dnia 23 czerwca 1966 roku zmarł
Florian Gościński
z-ca dyrektora d/s administracyjnych
Państwowego Szpitala Klinicznego nr 3
w Poznaniu.
W Zmarłym straciłmy oddanego i wzorowe-
go pracownika Służby Zdrowia.
Pogrzeb odbędzie się 27 czerwca br. o godz.
nie 10.30 na cmentarzu górczyńskim w Poznaniu.
AKADEMIA MEDYCZNA
w Poznaniu. K4639

Dnia 23 czerwca 1966 roku zmarł
Florian Gościński
z-ca dyrektora d/s administracyjnych
Państwowego Szpitala Klinicznego nr 3
w Poznaniu.
W Zmarłym straciłmy oddanego i wzorowe-
go pracownika Służby Zdrowia.
Pogrzeb odbędzie się 27 czerwca br. o godz.
nie 10.30 na cmentarzu górczyńskim w Poznaniu.
AKADEMIA MEDYCZNA
w Poznaniu. K4639

Dnia 23 czerwca 1966 roku zmarł
Florian Gościński
z-ca dyrektora d/s administracyjnych
Państwowego Szpitala Klinicznego nr 3
w Poznaniu.
W Zmarłym straciłmy oddanego i wzorowe-
go pracownika Służby Zdrowia.
Pogrzeb odbędzie się 27 czerwca br. o godz.
nie 10.30 na cmentarzu górczyńskim w Poznaniu.
AKADEMIA MEDYCZNA
w Poznaniu. K4639

Dnia 23 czerwca 1966 roku zmarł
Florian Gościński
z-ca dyrektora d/s administracyjnych
Państwowego Szpitala Klinicznego nr 3
w Poznaniu.
W Zmarłym straciłmy oddanego i wzorowe-
go pracownika Służby Zdrowia.
Pogrzeb odbędzie się 27 czerwca br. o godz.
nie 10.30 na cmentarzu górczyńskim w Poznaniu.
AKADEMIA MEDYCZNA
w Poznaniu. K4639

DYREKCJA MHD
Art. Spożywczy,
Poznań Południe
UNIEWAŻNIA
zagubioną
KONCESJE NR 22
z 14. X. 1960 r.
na sprzedaż napo-
jów alkoholowych
powyżej 4 % alkoholu
wydaną dla
sklepu nr 105 przy
ul. Głogowskiej 276.
K4491

Poznańskie Zakłady
Gastronomiczne
„RESTAURACJE”
UNIEWAŻNIAJĄ
zagubioną
w dniu 10. VI. 1966 r.
PIECZĄTKĘ
„Teatralna - kuchnia”.
K4542

Willi nowa, komfortowa,
wolnostojąca, 4-pokojowa,
kuchnia, łazienka, cen-
tralne ogrzewanie, garaż,
ogród — 450.000,— wpłaty
400.000,—; willa 4-pokojo-
wa, kuchnia, łazienka,
centralne, garaż, 4.000 m²
ogród, 100 drzew owoc-
wych, przedmieście Po-
znania, przy trólebusie —
420.000,—; dom 3-pokojo-
wy, kuchnia, morga ogro-
du przy Poznaniu —
180.000,—; willa 5-pokojo-
wa, kuchnia, morga ogro-
du, Puszczykowie —
250.000,—; sprzedaż Nowak,
Poznań, Wyspiańskiego 16.
26439g

Sprzedam gospodarstwo 10
ha ze zbiorami. Leokadia
Stanisławska, Trzebiśław-
ki, pow. Środa, poczta
Kórnik. 25636g

Plewiska — 3.345 m² zie-
mi, sprzedam (25.000 zł).
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 25724g.

Pojęcam w wielkim wy-
borze komfortowe wille —
domy jedno- i dwurodzin-
ne, wyłączone; domy o-
gródnicze z szklarniami
— sadami w Poznaniu i
na przedmieściu oraz par-
cele z dokumentacją za-
budowy. Przyjmuje rów-
nież nowe zlecenia, dla
poważnych reflektantów.
Biuro Pośrednictwa — A-
damski, Poznań, Matejki
33a, tel. 633-93. 26652g

Zguby
Zgubiono zegarek „Start”
z bransoletą na drodze
Dolna Wilda — Czajca —
Dzierżyskiego. Zwrot za
wyróżnieniem. Dolna
Wilda 22 m. 3. 26577g

Dnia 22 czerwca zgubio-
no lub porzucono w tak-
sówce na trasie Gar-
bary — Mickiewicza bia-
ły sweter damski z dra-
lonu. Uczciwego znalazcę
proszę o zwrot za wynag-
rodzeniem. Szonert, Mic-
kiewicza 9 m. 10. 26574g

W dniu 6. VI. 1966 r. za-
gubiono prawo jazdy kat.
II nr 679/66 wydane przez
Prez. PRN w Śremie na
trasie Śrem — Luboń i Lu-
boń — Poznań na nazwisko
Telefor Łączny, Kleczy-
nek, p-ta Książ. 9047p

Zgubiono legitymację nr
7176 Technikum Cera-
micznego w Krotoszynie
Zbigniew Szymura. 9237p

Matrymonialne
Kawaler, inżynier pozna-
na pannę do lat 28. Cel
matrymonialny. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 25669g.

Kawaler (womny) z wła-
snym mieszkaniem, pozna-
na pannę do lat 25, małego
wzrostu, w celu matrymo-
nialnym. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 25725g

Dla krewnej, panny lat
46, samodzielną, krawco-
wej, poznam w celu ma-
trymonialnym, odpowied-
niego kawalera lub wdow-
ca do lat 55. Oferty „Pr-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
25681g.

Biuro Matrymonialne —
„Małżeństwo” Poznań, Li-
belta 29, poleca swoje us-
ługi w kojarzeniu mał-
żeństw. Czynne: godzina
15-19. 25632g

Muzea
Archeologiczne (Mielżyń-
skiego 27/29) — g. 9-15.
Broni (Stary Rynek) —
godz. 10-15.
Historii m. Poznania —
(St. Rynek) — nieczynne.
Instrumentów Muzycz-
nych (Stary Rynek 5) —
godz. 9-15.
Kultury i Sztuki Ludo-
wej — g. 10-15.
Narodowe — Al. Marcin-
kowskiego) — godz. 9-18.
Militarny (Cytadela) —
godz. 12-18.
Przyrodnicze — (Świer-
czewskiego 19) — g. 9-18.
Ziemioł Artystycznych
(Zamek Przemysław) —
godz. 10-15.

WYSTAWY
Biblioteka E. Raczyń-
skiego (Pl. Wolności 19) —
ze skarbca postępowej
myśli „polskiej” — godz.
10-15.
BWA (Stary Rynek) —
wystawa grafiki J. Gaja,
T. Jackowskiego, A. Piet-
scha z Krakowa i malar-
stwa Ildefonsa Houwalta
— godz. 10-18.
TPPR (Ratajczaka 37) —
wystawa malarstwa i mo-
notypii barwnych „Kos-
mos a dziecko”.
Pawilon Mlebowy (Swa-
rzędz) — ul. Wrzesińska
(nr 28) — XXVIII wystawa
mebli współczesnych — g.
9-17.
Galeria „Od nowa” —
„Malarstwo W. Jackiewi-
cza” — g. 17-22.
Salon debiutów „Od
nowa” — wystawa o-
bit Andrzeja Berezia-
skiego — godz. 17-22.
Klub MPiK (Ratajczaka
39) — wystawa prac Janu-
sza Bersza — g. 10-20.

DZURY
Szpital Kliniczny im.
Święcickiego — chirurgia
— internia (ul. Przyby-
szewskiego 49, tel. 671-231
do 39).
Państw. Szpital Klinicz-
ny im. Pawłowa — oku-
listyka (ul. Garbary 17,
telefon 510-21).
Woj. Szpital Dziecięcy
— chr. dziec. do lat 14
(ul. św. Józefa 7/9, tel.
536-21).

WYSTAWY
Biblioteka E. Raczyń-
skiego (Pl. Wolności 19) —
ze skarbca postępowej
myśli „polskiej” — godz.
10-15.
BWA (Stary Rynek) —
wystawa grafiki J. Gaja,
T. Jackowskiego, A. Piet-
scha z Krakowa i malar-
stwa Ildefonsa Houwalta
— godz. 10-18.
TPPR (Ratajczaka 37) —
wystawa malarstwa i mo-
notypii barwnych „Kos-
mos a dziecko”.
Pawilon Mlebowy (Swa-
rzędz) — ul. Wrzesińska
(nr 28) — XXVIII wystawa
mebli współczesnych — g.
9-17.
Galeria „Od nowa” —
„Malarstwo W. Jackiewi-
cza” — g. 17-22.
Salon debiutów „Od
nowa” — wystawa o-
bit Andrzeja Berezia-
skiego — godz. 17-22.
Klub MPiK (Ratajczaka
39) — wystawa prac Janu-
sza Bersza — g. 10-20.

WYSTAWY
Biblioteka E. Raczyń-
skiego (Pl. Wolności 19) —
ze skarbca postępowej
myśli „polskiej” — godz.
10-15.
BWA (Stary Rynek) —
wystawa grafiki J. Gaja,
T. Jackowskiego, A. Piet-
scha z Krakowa i malar-
stwa Ildefonsa Houwalta
— godz. 10-18.
TPPR (Ratajczaka 37) —
wystawa malarstwa i mo-
notypii barwnych „Kos-
mos a dziecko”.
Pawilon Mlebowy (Swa-
rzędz) — ul. Wrzesińska
(nr 28) — XXVIII wystawa
mebli współczesnych — g.
9-17.
Galeria „Od nowa” —
„Malarstwo W. Jackiewi-
cza” — g. 17-22.
Salon debiutów „Od
nowa” — wystawa o-
bit Andrzeja Berezia-
skiego — godz. 17-22.
Klub MPiK (Ratajczaka
39) — wystawa prac Janu-
sza Bersza — g. 10-20.

WYSTAWY
Biblioteka E. Raczyń-
skiego (Pl. Wolności

Pęcznieją szkolne skarbonki

Spółdzielnie Oszczędnościowo-Pożyczkowe (SOP) w całym kraju, współpracując od szeregu lat z kierownikami i nauczycielami szkół podstawowych na wsł nad rozwijaniem spółdzielczego ruchu oszczędnościowego wśród dzieci i młodzieży. W województwie poznańskim istnieje 776 szkolnych kas oszczędności (SKO), które zrzeszają aktualnie — 63.200 dziewcząt i chłopców.

„Przez należenie do SKO młodzi nasza przyswajają sobie nawyk oszczędnego gospodarowania utrzymanymi w darze lub zarobionymi złotówkami oraz zdobywają ostrogi przyświechających społeczeństwu na polu idei oszczędnościowej wśród starszego społeczeństwa w środowiskach wiejskich.” — Są to słowa kuratora Okręgu Szkolnego — dr. Jana Stoińskiego, wypowiedziane na spotkaniu nauczycieli — opiekunów SKO z kierownictwem SOP. Słowa te znajdują pokrycie w życiu codziennym. Wielu bowiem byłych uczniów — członków szkolnych kas oszczędnościowych jest dzisiaj w woj. poznańskim nie tylko członkami SOP, ale sprawuje także funkcje prezesów, członków zarządów lub komisji rewizyjnych w poszczególnych spółdzielniach oszczędnościowo-pożyczkowych. Przykładów można by przytoczyć setki.

Bardzo słuszne jest zatem popieranie ruchu oszczędzania w szkołach przez centralne władze SOP oraz Ministerstwo Oświaty, które na rok 1965/66

SPADKI tygodnia

W miejscowości Kolonia — Niezawistów (pow. Konin) Maria Sawicka wskutek dotknięcia zwiastującego przewodu elektrycznego została śmiertelnie porażona prądem.

W Chelminku (pow. Szamotuły) rowerzysta Stanisław Szczepkowski uderzył w kamień i spadł z mostka do rowu. Poniósł śmierć na miejscu.

W Siernicach Małych (pow. Stupca) Genowefa Rajkowska, która gwałtownie wtargnęła na jezdnię, dostała się pod koła motocykla. Jego kierowca i pasażerka — Stanisław i Jadwiga Kędzierscy oraz G. Rajkowska doznali ciężkich obrażeń.

Podczas kąpieli w Jeziorze Jaroszewskim (miejsce strzelone) w Sierakowie (pow. Międzybóże) utopiła się 17-letnia Halina Kijak.

W Turku pod tylną koła ciężarówki wpadł 7-letni Jerzy Abelt. Chłopiec doznał złamania nóg.

W Żerkowie (pow. Jarocin) spadł ze schodów Jurat Olszewski. Poniósł on śmierć na miejscu.

W Damasławku (pow. Wągrowiec) Eugeniusz Stefaniak prowadząc motocykl bez uprawnień i po pijanemu wyrzucił się i został ciężko ranny. (ak)

Czerwiec	Wilhelma
25	Słońce: 3.31—20.19
sobota	

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19.30 „Król Włocławek”; NOWY — g. 19.30 „Namiestnik”; OPERA — g. 20 „Turandot”; OPERETKA — g. 19.30 „Eksportowa żona”; MARCINEK — g. 19 „Bija dzwony”.

W WOJEWÓDZTWIE

DOBRYCZA: „Cristof, nie szalej”; GNIEZNO: „Stanisław i Bogumił”.

KINA

CHODZIEŻ: Ceramika: nieczynne; Note: „Faraon”; CZARNKÓW: „Mandarin”; GNIEZNO: Lech: „Miejsce dla jednego”; POLONIA: „Okropna żona”; GOSTYŃ: „Szatan”; JAROCIN: Echo: „Syn kapitana Blooda”; KALISZ: Kosmos: „Mr. Hobbs na urlopie”; OAZA: „Niekochana”; STYLOWE: „Wystrzał”; SYRENA: „Pokończajmy się”; KĘPNÓW: „Przybył Tytan”; KŁODAWA: „Faraon”; KOŁO: „Dni grozy i śmiechu”; KONIN: Energetyk: „Złoto Alaski”; GÓRNIK: „Zawsze w niedzielę”; KOSCIAN: „Szukajcie gitar”; KROTOSZYN: „Katastrofa”; LESZNO: „Dziękuję ci, mamo”.

6 „GŁOS WIELKOPOLSKI” AB 25 VI 1966 Nr 149 (6956)

ogłosiły konkurs na najlepszą SKO w szkołach wiejskich. Spośród 776 SKO województwa poznańskiego w konkursie uczestniczyło 370 szkolnych kas oszczędności, grupujących 41 482 uczniów i uczennic. Stwierdzono po upływie terminu konkursu, że stan wkładów na książeczkach zbiorczych wielkopolskich SKO wyniósł niebagatelną sumę — 3.717.672 zł. Złożyło się na nią 609.000 zł, zdobytych przez młodzież w wyniku prac społecznie użytecznych oraz 336 000 zł, uzyskanych z prowadzonej przez dzieci zespołowej hodowli królików, upraw specjalnych, ze zbieractwa ziół leczniczych, prowadzenia sklepików uczniowskich, punktów usługowych itp. W okresie trwania konkursu wkłady oszczędnościowe na książeczkach SKO wzrosły o 2.223.904 zł.

Warunki konkursu, do których należał również zespołowy udział młodzieży w pracach społecznie użytecznych, były skrupulatnie punktowane przez wojewódzką komisję konkursową złożoną z nauczycieli i działaczy SOP. Najwyższą liczbę punktów i I nagrodę uzyskał zespół SKO przy Szkole Podstawowej w Popowie (SOP Wronki, pow. Szamotuły), II nagrodę — zespół SKO przy Szkole Podstawowej w Krobi (SOP Krobica, pow. Gostyń) i III nagrodę — zespół SKO przy Szkole Podstawowej w Kamienniku (SOP Wieleń, pow. Czarńków). Równocześnie przyznano nagrody opiekunom SKO w wymienionych szkołach: Januszowi Wesołowski, Janowi Bemowi i Irenie Malich. Pozostałym 28 szkołom przyznano dalsze nagrody i wyróżnienia w kwotach od 1750 do 500 zł, nagradzając także odpowiednio opiekunów — nauczycieli.

Wianki w Śremie

25 bm. w ramach obchodów 1000-lecia Państwa Polskiego Komitet Organizacyjny przy Prezydium MRN w Śremie urządza na rzecz Wancie tradycyjne wianki.

W programie przewiduje się o godz. 20 zbiórkę uczestników i przemarsz z orkiestrą Ogniska Muzycznego ulicami miasta. Następnie odbędzie się koncert na urzędowej przy moście estradzie. Z kolei nastąpi zapalenie ognisk i puszczanie wianków, defilada łodzi i kajaków, topienie legendarnej „Wandy”, ogłoszenie wyników konkursu na najefektniej upiękaszony kajak lub łódź, wręczenie nagród oraz zabawa taneczna. (su)

SZNO Klubowe: „Rachunek sumienia”; Panorama: „W kraju kłopotów”; MIĘDZYBÓŻE: „Potem nastąpi cisza”; NOWY TOMYŚL: „Sam pośród miasta”; OBORNKI: „Lampart”; OSTROW: „Uciekinier pościgu”; SŁOŃCE: „Syn kapitana Blooda”; OSTRESZÓW: „Potem nastąpi cisza”; PILA: „Szklany zamek”; ISKRA: „Wrak Mary Deare”; KORAL: „Śmierć Belli”; PLESZEW: „Życie raz jeszcze”; RAWICZ: „Głos ma prokuratora”; SŁUPCA: „Święta wojna”; ŚREM: „Lampart”; ŚRODA: „W kraju kłopotów”; SZAMOTUŁY: „Pieczęć gołabki”; TRZCIANKA: „Denuncjacja”; CIEKÓW: „Ciotki na rowerach”; TUREK: „Wizyta starszej pani”; WĄGROWIEC: „Walkower”; WOLSZTYN: „Upadek Cesarstwa Rzymskiego”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Londyn 1959”.

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 — Koncert dyplomowy absolwentów PWSM
PARK KASPRZAKA — g. 18 — Koncert Zespołu Pieśni i Tańca „Cepelia”.

RADIO

SOBOTA: PROGRAM I — Fala 1322 m i UKF (do g. 19 i od 23 do 3) 69,74 MHz: 8.15 Mel. wiosenne; 8.24 Powtórzenie reportażu z 2 dnia Festiwalu Piosenki Polskiej w Opolu; 9 „Podziemny front kole-

gółem wypłacono nagród i wyróżnień na sumę 51.000 zł. Szkoła Podstawowa w Krobi (pow. Gostyń) uzyskała równocześnie III nagrodę Centralnego Związku SOP w eliminacjach ogólnokrajowych, a szkoły podstawowe w Popowie (pow. Szamotuły), Potarzyca (pow. Gostyń) i w Lutomku (pow. Międzybóże) — wyróżnienia po 500 zł.

W nowym roku szkolnym 1966/67 Centralny Związek SOP i Ministerstwo Oświaty ogłosiły kolejny konkurs SOP-SKO na podobnych zasadach jak w roku bieżącym. Zgłoszenia należy nadsyłać do 15 listopada br. pod adresem: Oddział Wojewódzki CZ SOP w Poznaniu, ul. Walki Młodych 1.

K. J.



STEREOFONIA W KAWIARNI

PILA — Rzadko jeszcze spotykany dotąd rodzaj muzyki został ostatnio wprowadzony w kawiarni „Wrzos” w Pile. Smakosz „czarnej” mają okazję do relaksu przy naturalnym dźwięku instrumentów muzycznych, jakie odzwierciedla się z nagrań stereofonicznych. (cez)

TURNIEJ CZYTELNICZY

KROTOSZYN. — Ostatnio w klubie PSS odbyły się eliminacje powiatowe IV Ogólnopolskiego Turnieju Czytelniczego ZMS. Na eliminacje wojewódzkie zakwalifikowali się: Tadeusz Sokalski z Technikum Przemysłu Mięsnego i Teresa Kozal z Prezydium PRN. (IGJ)

WYSTAWA W MUZEUM

LESZNO. Do 24 lipca br. czynna będzie w leszczyńskim Muzeum wystawa pt. „Zdobienie przedmiotów w kulturze ludowej”. Wystawa ukazuje wiele przedmiotów ozdobnych jak: malowane skrzynie z 2 połowy XIX wieku, fragmenty budownictwa ludowego, ceramikę, okucia drzwiowe, zegary i inne. Na uwagę zasługują również pięknie zdobione przeliscie, foremki i kwatki do masła z motywami ludowymi, okucie do dysza oraz belka z wiatraków z 1962 r. (zj)

NOWA BIBLIOTEKA

SŁUPCA. — Powołany został Społeczny Komitet Budowy Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej. W r.b. ma być opracowana i zatwierdzona lokalizacja i dokumentacja techniczna budowy. Koszt budowy wyniesie około 2,5 mln. złotych. Komitet posiada obecnie ok. miliona zł. gotówki. Budowę rozpocznie się w przyszłym roku. (tor)

„STANISŁAW I BOGUMIŁ”

GNIEZNO. — W ramach „Dni Gniezna” i z okazji końcowych uroczystości Tysiąclecia Państwa Polskiego Teatr im. A. Fredry wystawia w dniach 25, 26 i 27 czerwca rb. o godzinie 21, w amfiteatrze Parku Piastowskiego w Gnieźnie wielkie historyczne widowisko plenerowe pt. „Stanisław i Bogumił” Marii Dąbrowskiej. (e)

jarzy”; 10 „Powracający z morza” fragm. pow.; 10.20 Rytm i melodia; 11 Mel. znad Bałatonu; 12.10 Mel. z preri gra zespół gitarzystów „The Outlaws”; 12.25 Rolniczy kwadrans; 12.40 Więcej, lepiej, taniej; 13 Utw. fortep. Louis Moreau-Gotschalka gra Eugene List; 14 Czy znasz tę książkę; 14.40 Spotkanie z piosenką radziecką; 15.05 Józef Haydn — 4 tańce „Tańce z sal reductowych”; 15.20 Kultura pilnie poszukiwana; 16 Popołudnie z młodzieżą; 18 Konc. dnia; 18.45 Kurs jęz. ang.; 19.10 Public. międzynarod.; 19.20 Wędrowki muzyczne po kraju; 20.15 Transm. konc. z IV Krajowego Festiwalu Polskiej Piosenki w Opolu; 23.10 Sport; 23.15 Poznańska 15 Radio-wa; 0.05 Program nocny z Warszawy.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 17.55, 20 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II — Fala 407 m i UKF 66,62 MHz: 8.10 Z notatnika pedagoga; 8.15 Kurs jęz. rosyjskiego; 8.35 „Zulawy” — reportaż; 9 Pieśni o morzu; 9.26 Mel. rozrywkowe; 9.50 Felieton literacki; 10.35 Zespoły Młodzieżowe Wybrzeża; 10.50 Kronika rodu rybaków; 11.10 „Zbieramy pion” — reportaż; 11.20 Konc. chopinowski; 12.25 Muz. ludowa; 12.50 Morskie tradycje Słowian; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.20 Sobotnie popołudnie muzyczne; 13.50 „Sprawy niezwykle i przykre”; 14.30 „Wybrzeże kopalnia dewiz”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Pieśni chórówale Zesp. Amatorskich; 15.30 Dla dzieci „Pucka panorama”; 16.05 Public. międzynarod.; 16.50 Transmisja uro-

Kronika POZNAŃSKA

● Popularny „Express poznański” znów wyłansował nowe święto, za co chyba zaskarbił sobie dożgonną wdzięczność wszystkich ojców rodzin. Ogłosił mianowicie wczem i wobec Dzień Taty (23 czerwca). Na własne oczy widzieliśmy, jak znikły kwiaty ze straganów i kwiaciarni. Kupowały je przeważnie... mamy.

● W szkołach poznańskich zakończenie roku. Od samego rana wystrojone odświętnie dzieci i młodzież, nierzadko w towarzystwie rodziców, dzwigały bukiety kwiatów, aby wrócić do domu z świadectwami. Radości i nadziei na wesołe wakacje nie zepsuły nawet nie zawsze piątkowe oceny.

● W Teatrze Polskim grana jest obecnie sztuka „Król wódzów” I. H. Mac Carthy i R. Frimmla w reżyserii M. Straszewskiej. Natomiast w Teatrze Nowym trwają próby do komedii Goldoniego „Bliźniaki”, którą reżyseruje Bogdan Hussakowski. Pierwsze przedstawienie odbędzie się w połowie lipca.

● Wielki konkurs fryzjerski w Katowicach zakończył się zwycięstwem poznańskich. We fryzjerstwie męskim II miejsce zdobył B. Szydłowski, III miejsce — St. Pilarzki, we fryzjerstwie damskim II miejsce zajęł J. Szymański, a III — Joanna Kopecka. Janusz Szymański jako najmłodszy uczestnik konkursu zdobył również nagrodę im. Antoina Cierplikowskiego (trzymiesięczna praktyka zagranicą), słynnego fryzjera paryskiego polskiego pochodzenia. (emp)

Wczoraj Rivali do nas...

● ...Leon Knichalski ze Strumian p-ta Kostrzyn, domagając się systematycznego doręczania przesyłek pocztowych. Czytelnik twierdzi, że w roku bieżącym w żadnym tygodniu nie były dostarczane regularnie listy i prasa.

● ...Anna Bruszyńska, Smolnica, pocztą Wronki, donosząc o podobnej sprawie. Tym razem do tycy ona głównie rent, na którą starsi oczekują z niecierpliwością, a które dostarczane są z opóźnieniem 3 do 7 dni.

...i odpowiedzieli nam...

● ...Prezydium PRN w Kościelnie, zawiadamiając, że jeszcze w roku bieżącym zostanie naprawiony odcinek drogi Kurzągóra-Nowa. Natomiast utwardzenie nawierzchni nastąpić może dopiero w latach 1967/68.

● ...Zakłady Gazownictwa Okręgu Poznańskiego, informując, że kłopoty z dostawą gazu w butlach potrwają jeszcze około 10 dni. Zakłady przepraszają klientów za przerwę w dostawach. Nie stety, otrzymywane ilości gazu nie wystarczają na całkowite pokrycie zapotrzebowania.

czystości „Dni Morza” w Pucku; 18.30 Osiągnięcia badawcze Instytutu Zachodniego; 18.40 Wielkopolska dla eksportu; 18.50 Felieton M. Jorsta; 19.05 Muz. i aktualności; 19.30 „Matysiakowie”; 20 Rytm Trójmiasta; 21.50 Muz. tan.; 22 Musical morski; 23 Muzyka sąsiadów bałtyckich; 23.25 Reportaż z III dnia Festiwalu Piosenki Polskiej w Opolu; 0.05 Program nocny z Warszawy.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10, 12.06, 16, 19, 21, 23.50, 1, 2, 2.55.

NIEDZIELA: PROGRAM I — Fala 1322 m i UKF (do g. 19 i od 23 do 3) 69,74 MHz: 8.15 W. A. Mozart, Andante, Menuetto i trio Prestissimo z Serenady D-dur (K. V. 203); 8.30 Przekrój muzyczny tygodnia; 9.05 Fala 56; 9.15 Magazyn Wojskowy; 10 Dla dzieci w wieku przedszk. słuch. pt. „Morska wyprawa”; 10.20 Reportaż z 3 dnia IV Festiwalu Polskiej Piosenki w Opolu; 10.40 Konc. życzeń; 11.40 „Jak wydratowała honor pamiętnikarza” — felieton; 12.10 „Piemy na mapie”; 12.20 „Wesoły autobus”; 13.20 Kwadrans z Kwintetem Wokalnym „Novi”; 13.45 Radiostacja harcerska; 14.30 „W Jezioranach”; 15 Konc. dnia; 16.05 Tygodn. przegląd wydz. międzynarodowych; 16.20 Niedzielną Teatr Popołudniowy „Szalony dzień” — słuch.; 17.40 Mel. ludowe; 18.05 Utw. fortep. Fr. Liszta; 18.20 Konc. rozrywk.; 19 „Matysiakowie”; 20.15 Transm. konc. finałowego IV Krajowego Festiwalu Polskiej Piosenki w Opolu;

Wysokie zwycięstwo Olimpij

Piłkarze Olimpij w meczu o awans do II ligi, zagrali bezparto-nowo z jedenastką Nysy. Spotkanie, po bardzo ciekawym i uroz-maiconym meczu, wygrali gospodarze w stosunku 7:2 (3:1).

A jeszcze przy stanie 3:2 dla Olimpij ważyły się losy. Kto wygra. Po okresie nacisku opolskich piłkarzy, nastąpił energiczny zwrot gwardystów. Z chwilą zdobycia czwartej bramki, przez bardzo w tym dniu dobrze usposobionego Mariana Kaletę — gospodarze przejęli inicjatywę i gorowali do końca spotkania.

Gwardziści zagrali we wszystkich liniach bardzo dobrze, szczególnie jednak w linii ataku. Tutaj wyróżnili się zdobywcą czterech bramek Kaletą oraz zawsze skutecznym — Domagała.

Olimpia, po chwilowym zwolnieniu tempa w drugiej części zawodów, przystąpiła do generalnego ataku, kończąc mecz w pełni dla siebie zasłużonym zwycięstwem.

Zdobycyca najefektowniej, ostatniej bramki był po celnej centrze Marcinkowskiego — Komasa.

Bramki dla gości zdobyli: Małysz i Radwański. (x)

Dla przypomnienia zamieszczamy poniżej wyniki środowo — czwartkowych rozgrywek o wejście do II ligi oraz aktualne tabele grupy II i III w których udział biorą poznańskie drużyny:

GRUPA I

Wyzwolenie — Avia 2:1
Stal St. Wola — Górnik Jaw. 4:1
Lotnik Wr. — Włókniarz Ł. 2:1

GRUPA II

Wawel — Włókniarz Pab. 0:1
Górnik Radl. — Victoria Wałb. 3:0
Olimpia — Nysa 7:2

Grunwald wygrał 1 punktem

W drugim dniu, rozgrywanym w Poznaniu, mistrzostw Wojska Polskiego w koszykówce juniorów uzyskano następujące wyniki:

Ślask — Legia 65:54 (25:28)
Lublinianka — Flota 87:30 (36:18)
Grunwald — Zawisza 64:63 (34:25) (t)

I i II liga la na starcie

W dniu dzisiejszym o godz. 16.30 na stadionie AZS odbędzie się trójmecz lekkoatletyczny o mistrzostwo I ligi. Wystąpią drużyny: AZS — Poznań, Wisła — Kraków i Gwardia — Olsztyn.

Na stadionie gołęcińskim (o godz. 18) odbędzie się szóstomecz-l-a drużyn II-ligowych: Warty, Olimpij, Orkana, Caisii, Stali Ostrow i Energetyka Poznań. (x)

dalekopisem

AKADEMICKIE MISTRZOSTWA ŚWIATA W DZUDO

W Pradze rozpoczęły się pierwsze Akademickie Mistrzostwa Świata w dzudo. Startuje w nich 120 zawodników reprezentujących 18 krajów. Polacy wypadli słabo. W pierwszym dniu wyeliminowanych zostało 3 polskich zawodników: Czubrej, Chmiałkowski i Żysko.

JAPONCZYCY WYGRALI W KANADZIE

Po mistrzostwach świata w zapasach w stylu wolnym reprezentanci Japonii spotkali się w Vancouver z kombinowanym teamem amerykańsko-kanadyjskim, zwyciężając 18:10.

23.15 Muz. tan.; 0.05 Program nocny z Krakowa.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II — Fala 407 m i UKF 66,62 MHz: 8 „Moskwa z melodią i piosenką słuchaczom polskim”; 10 Pozn. Konc. Życzeń; 11 Magazyn lotniczy; 11.30 Kultura pilnie poszukiwana; 12.10 Warszawa Tygodnik Dźwiękowy; 12.30 Transm. Poranku Symf. Wielkiej Ork. Symf. PR z Radiowego Domu Muzyki im. G. Fitelberga w Katowicach dyr. R. Czajkowski; 13.35 Polskie tańce ludowe; 14 Zespół „Studio M2”; 14.30 Piosenka Miesiąca; 15 Dla dzieci słuch. „Tomek i coala”; 16.30 Konc. Chopinowski; 17.05 Felieton na tematy międzynarod.; 17.15 Gra Ork. Lwówce Welka; 17.30 „Podwieczorek przy mikrofonie”; 19.30 Radiowy Teatr Młodych „Ojciec i „Milioner” dwa słuch.; 20.17 Muz. tan.; 20.32 Plebiscyt „Grające szafy”; 21.22 Muz. tan.; 22 Ogólno-polskie i poznańskie wiad. sport.; 22.30 „Niedzielne wieczory muzyczne”; 23.35 Mel. na dobranoc.

WIADOMOŚCI: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21, 23.50.

TELEWIZJA

SOBOTA: 10 „Cytrynowy drops” — film fab. prod. USA (I. 16); 15.20 22 lekcja jęz. rosyjskiego; 15.45 Wychowanie fizyczne naszych dzieci; 16 Program tygodnia; 16.15 Film krótkometrażowy; 16.30 „Fe-

1. Olimpia	3	6	16.5
2. Górnik	3	4	6.3
3. Wawel	3	3	2.1
4. Włókniarz	3	2	3.6
5. Nysa	3	2	5.11
6. Victoria	3	1	3.3

GRUPA III

Polonia Bydg. — Górnik Wojk. 3:1
Polonia W-wa — Arkonia 1:0
Warta — Bałtyk 0:1

TABELA

1. Polonia Bydg.	3	6	6.2
2. Warta	3	4	6.2
3. Bałtyk	3	3	1.1
4. Polonia W-wa	3	3	1.2
5. Arkonia	3	1	3.3
6. Górnik	3	1	4.3

GRUPA IV

Orzeł Międzyrz. — Okęcie 1:1
Lechia Szcz. — Start 1:6
Warmia Olszt. — ŁKS Łomża 6:3 (t)

Gracovia w Poznaniu

W niedzielę sportowy Poznań gościł będzie mistrzostwa jedynastki II ligi — Gracovię, (nowy zespół naszej ekstraklasy), która spotka się z Lechem. Nie będzie to łatwy mecz. Tylko zwycięstwa kolejarzy z Gracovią i w ostatnim meczu z Motorem mogą zapewnić ewentualny dalszy pobyt Lecha w gronie II-ligowych drużyn.

W spotkaniach o wejście do II ligi obie poznańskie drużyny wystąpią na obcych boiskach. Warta rozegra mecz w Szczecinie z Arkonią, Olimpia w Krakowie z Wawelem. (x)

Czwórbój Świata Młodych

Krotoszyńska szkoła wśród najlepszych

W Giżycku zakończone zostały dwudniowe zawody w czwórboju najlepszych drużyn szkolnych o Puchar Świata Młodych.

W finałach walczyło 19 drużyn chłopców i dziewcząt, wyłonionych w eliminacjach powiatowych, dzielnicowych i wojewódzkich, w których startowało 14 tys. drużyn — 1.500.000 uczestników.

Młodzi sportowcy uzyskali dobre wyniki. Chłopcy skakali w dal w granicach około 5,70 m, dziewczęta 4,40; 60 m przebiegali w siedem sekund a dziewczęta w osiem na nie najlepszej bieżni.

Pierwsze miejsce zajęła Szkoła Podstawowa nr 33 z Warszawy z — 2937 pkt. Zespół ten powtórzył swój sukces z 1962 r. Na dalszych miejscach znalazły się szkoły: nr 2 z Zar — 2777 pkt., nr 2 z Włocza — 2772 (a więc dwa zespoły województwa zielonogórskiego), nr 4 — Ursus (W-wa) — 2706 pkt., nr 4 z Krotoszyńska (województwo poznańskie) — 2686 pkt. i zespół z Bełżyce (wojew. lubelskie) — 2675 pkt.

Zwycięski zespół wyjedzie w sierpniu br. na międzynarodowy obóz Czwórbój Przyjaźni, który zorganizowany zostanie w Artek w Krymnie.

Drużynie krotoszyńskiej, mistrzowi Wielkopolski (w finale startowali tylko mistrzowie województw) należy pogratulować zwycięstwa i dobrej lokaty. Przypomnijmy, że wicemistrzem Wielkopolski została szkoła nr 71 z Poznania. Ogółem w naszym województwie startowały drużyny z 1080 szkół i 140.000 uczestników. (x)

styn morski” — transm. z Centralnych Uroczystości „Dni Morza” w Pucku; 18 Film z serii „Bonanza”; 18.50 „Po szóstej” — młodzieżowy klub TV; 19.20 Dobranoc i Monitor; 20 Echo Tygodnia; 20.15 Festiwal piosenki w Opolu; ok. 21.10 Dziennik TV; 22.15 Wiadom. sport.; 22.25 „Cytrynowy drops” — fab. film prod. USA (I. 16).

NIEDZIELA: 10.25 Film fab. produkcji polskiej pt. „Alicja Horn”; 11.35 Film krótkometr. „Wielka Brytania”; 12 Wiadomości; 12.10 Dla młodych widzów kino „Przygoda” — „Ach te dzieci” film fab. prod. radz.; 13.25 „Pojezierze Drawskie” — reportaż filmowy; 13.35 PKF; 13.45 Dla dzieci „Pan pólka i spółka”; 14.05 „Wes